

# Nasz Region



Świętokrzyski Informator Samorządowy

gazeta bezpłatna

Nr 6(138)/2018



## Z miłości do sztuki

Strona 10



FOT. MONIKA WARELIS

Jan Maćkowiak: Najważniejsze wyzwanie to połączenie regionu z centralnym lotniskiem

strona 6

Aleksander Kwaśniewski: Wykorzystaliście szansę na rozwój regionu, a miało was nie być!

strona 9

Są dinozaury, zwierzęta ze wszystkich stron świata, park miniatur i... pomysły na rozwój

strona 8



W Tokarni odbył się Konwent Wojewódzkich Rad Działalności Pożytku Publicznego, w którym uczestniczyli przedstawiciele rad z ponad dziesięciu regionów. Dyskutowano o kwestiach ważnych dla organizacji pozarządowych, a wicemarszałek Jan Maćkowiak wręczył nominacje członkom nowej kadencji Świętokrzyskiej Rady.



300 tysięcy złotych Zarząd Województwa Świętokrzyskiego przekazał na kolejną odsłonę kampanii promującej region z pomocą piłkarzy ręcznych PGE VIVE Kielce. Marszałek Adam Jarubas i Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa, podpisali umowę z wiceprezesami PGE VIVE Kielce: Marianem Urbanem i Tadeuszem Dziedzicem.



Nowe boisko wielofunkcyjne w Rzepinie, zmodernizowana droga w Radkowicach czy niedawno rozpoczęta budowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Łomno - marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas podczas wizyty w gminie Pawłów obejrzał zrealizowane niedawno inwestycje oraz zapoznał się z nowymi projektami.



Na gali EuroBENEFIS członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Agata Binkowska wręczyła statuetki firmom i samorządom efektywnie korzystającym z dotacji unijnych, które rozwijają region. Galę przygotowało Biuro Organizacji Gal Gospodarczych ARTHIT z inicjatywy Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

Oprac. J.M.

# Naszemu rolnictwu bardzo potrzebna jest stabilizacja

**O dopłatach bezpośrednich, budżecie Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2021-2027, bieżących problemach oraz przyszłości rolnictwa dyskutowali uczestnicy I Świętokrzyskiego Forum Rolniczego.**

Gość specjalny wydarzenia zorganizowanego przez Echo Dnia, Marek Prawda, dyrektor Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce, zarysował przyszłość Unii Europejskiej po Brexicie i poruszył kwestie związane z budżetem unijnym. - Unia to nie raj na ziemi, ale bezpieczne miejsce w trudnych czasach. Unia jest od tego, aby rozumnie wykorzystywać posiadane narzędzia, zakazać nieuczciwych praktyk, zapewnić rolnikom silną pozycję na rynku i chronić od wstrząsów - mówił Marek Prawda.

Europoseł Czesław Siekierski, przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Parlamencie Europejskim, mówił o najważniejszych punktach reformy Wspólnej Polityki Rolnej. - Negocjacje się toczą. Nie będzie podwojenia dopłat, jak niektórzy zapowiadali, ale utrzymanie ich poziomu - poinformował Czesław Siekierski. - Zapowiedzi są takie, że II filar, przeznaczony na rozwój gospodarstw,



- Warto wspierać przedsiębiorczość na wsi - podkreślano na spotkaniu

unowocześnianie ich, zakup nowych sprzętów i maszyn, zostanie uzupełniony z budżetu krajowego. Program „Lider”, który aktywizuje obszary wiejskie, będzie utrzymany na podobnym poziomie - wyjaśniał europoseł.

Marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas przypomniał, jak zmieniła się świętokrzyska wieś za sprawą unijnych funduszy, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. - Od 2004 roku tylko z PROW

wydatkowano 815 mln złotych na podstawową infrastrukturę: kanalizację, wodociągi. Inwestowano w projekty, które poprawiły jakość życia mieszkańców wsi. Powstawały nowe drogi, świetlice, place zabaw. Kluczową kwestią jest także edukacja na terenach wiejskich. W Świętokrzyskiem mamy dwa razy więcej osób zatrudnionych w rolnictwie niż średnio w Polsce. Wyłącznie z działalności rolniczej utrzymuje się 19 procent mieszkańców regionu - mówił marszałek Adam Jarubas. - W zmieniającej się strukturze rolnictwa trzeba szukać nowych szans. Tworzą się lepsze gospodarstwa, towarowe, rolnicy są coraz lepiej wykształceni - dodał marszałek.

Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, podkreślał, że rolnictwu potrzebna jest stabilizacja. - Nie może być tak, że rano rolnik zbiera truskawki, a po południu dowiaduje się, jaka jest cena skupu. Nie można tworzyć długoterminowych strategii, założeń dla rolnictwa, jeśli nie mamy uregulowanych cen jednostkowych. Każdy sektor rolnictwa powinien mieć zagwarantowane ceny minimalne - uważa Piotr Żołądek.

Paulina Strojna

## To szansa na rozwój gmin



**Gmina Baćkowice dostanie 4,2 mln zł m. in. na adaptację zdegradowanych budynków, które zyskają nowe funkcje społeczne, gospodarcze, edukacyjne**

**Poprawa warunków życia mieszkańców, wizerunku miast i wsi, rozwój społeczno-gospodarczy, inwestowanie w turystykę - takie są główne cele tak zwanej małej rewitalizacji.**

Pieniądze pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego. Kolejne umowy z wóldarzami Michałowa, Działoszyca i Wiślicy podpisał marszałek Adam Jarubas, a w Bodzechowie, Bałtowie i Baćkowicach - członek Zarządu Województwa Marek Szczepaniak.

W ramach projektów będą realizowane m. in. remonty dróg, świetlic, placówek oświatowych i kulturalnych, zagospodarowanie terenów rekreacyjnych,

termomodernizację budynków wielorodzinnych, budowa placów zabaw czy odnawianie szlaków turystycznych.

Dotacje na rewitalizację przyznane zostały 26 samorządom: Szydłów, Rytwiany, Fałków, Ruda Maleniecka, Wąchock, Nowy Korczyn, Mniów, Michałów, Działoszyce, Strawczyn, Wiślica, Łopuszno, Bodzechów, Baćkowice, Łągów, Bodzentyn, Kluczewsko, Iwaniska, Łubnice, Bałtów, Chęciny, Dwikozy, Słupia, Pierzchnica, Opatowiec i Sołecz-Zdrój. Łączna suma dotacji to 101 mln 653 tysiące złotych.

Szczegółowe informacje o projektach gmin dostępne są na stronie [www.swietokrzyskie.pro](http://www.swietokrzyskie.pro) (red)

## Sto lat tradycji szkoły

**Szkoła średnia w Bodzentynie powstała w 1918 roku, kiedy Polska odzyskała niepodległość. Wystawa prezentująca bogatą historię placówki inauguruje obchody jubileuszowe.**

W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego do 30 czerwca można oglądać ekspozycję pt. „100 lat szkoły średniej w Bodzentynie”. Obecnie to Powiatowy Zespół Szkół w Bodzentynie. - Wystawa, oprócz historii szkoły, prezentuje jej działalność kulturalno-artystyczną, osiągnięcia sportowe, projekty edukacyjne, organizacje szkolne - mówi Leszek Wnętrzak, absolwent z 1993 r., członek komitetu organizacyjnego obchodów. Ważnym punktem jubileuszu będzie również zjazd absolwentów w dniach 22-23

września, na który organizatorzy serdecznie zapraszają.

Wystawę współfinansuje Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego. Dotację pozyskała Fundacja PROLANDSPORT, której wiceprezesem jest dyrektor szkoły Magdalena Tusień-Kuzka. Współpracuje ona z wieloma stowarzyszeniami realizującymi na rzecz placówki ciekawe projekty. Dzięki temu, a także zaangażowaniu nauczycieli, uczniowie rozwijają swoje wszechstronne zainteresowania. Korzystają ze strzelnicy pneumatycznej, siłowni, lustrzanej sali tanecznej, grają w bilard i tenisa stołowego. Przy szkole działają m.in.: Uczniowski Ludowy Klub Sportowy „Jodła”, radio KreSka, klub filmowy i koło wolontariatu. J.M.



- Wszyscy uczniowie są bardzo dumni z tradycji szkoły - mówi Leszek Wnętrzak, członek Stowarzyszenia Absolwentów Szkół Średnich w Bodzentynie

# Świętokrzyskie to my - świetnie to pokazali

Podczas sesji Sejmiku wręczone zostały nagrody zwycięzcom konkursu dla szkół podstawowych „Świętokrzyskie to my” organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego - Biuro Komunikacji Społecznej. Przedsięwzięcie zostało przygotowane w ramach obchodów 20-lecia województwa świętokrzyskiego.

Prace konkursowe mogły mieć formę: pracy pisemnej w formie eseju, pracy plastycznej w formie plakatu, prezentacji multimedialnej lub filmiku, wykonane indywidualnie lub w zespołach. Każda forma prezentacji musiała nawiązywać do hasła obcho-

dów 20-lecia Województwa Świętokrzyskiego - „Świętokrzyskie to my”. Zadaniem uczniów było napisanie bądź pokazanie, jak młodzi ludzie postrzegają swoją rolę w regionie świętokrzyskim, jak utożsamiają się z nim, co mogą zrobić dla jego rozwoju.

Na konkurs nadeszło 374 prace plastyczne, 46 esejów, 86 prezentacji multimedialnych i 17 filmów. W konkursie wzięło udział prawie 700 uczestników. Zwycięzcy zostali uhonorowali atrakcyjnymi nagrodami, m.in. tabletami.

#### W kategorii plakat

I miejsce zajęła **Oliwia Piwowarczyk** z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego

w Łącznej, II miejsce **Julia Kołodziej** ze Szkoły Podstawowej nr 32 w Kielcach, III - **Tomasz Świt**, SP w Tokarni, wyróżnienia przyznano: **Karolinie Jagodzińskiej** ze Szkoły Podstawowej w Kostomłotach Drugich, **Michalinie Nowackiej** ze Szkoły Podstawowej w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Ożarowie, **Julianowi Kitlińskiemu**, SP w Radoszycach.

#### W kategorii esej

I miejsce zajęła **Natalia Moćko** z Zespołu Szkół Publicznych w Szewnie, II miejsce zajęła **Michalina Ryńska**, SP nr 2 w Jędrzejowie, III - **Julia Szklanowska**, SP w Szwarszowicach. Wyróżnienia przyznano **Weronice Zając**, SP w Mircu, **Nadii Chrabąszcz**, SP w Chęcinach, **Wiktorii Faliszewskiej** z Publicznej Szkoły Podstawowej w Gierczycach.

#### W kategorii film

I miejsce zajęli: **Oskar Podleskiński**, **Agata Głabień**, **Patrycja Kogut**, **Mikołaj Strawczyński**, **Jakub Nogaj**, SP im. Zawiszy Czarnego herbu Sulima w Starym Garbowie, II miejsce - **Dominik Telec**, SP nr 10 z oddziałami integracyjnymi w Starachowicach, III miejsce - **Aleksandra Jopek**, **Weronika Witek**, **Jakub Jopek**, **Jan Czuba**, SP w ZSO w Ożarowie.

#### W kategorii prezentacja

I miejsce zajęły **Oliwia Nowacka** i **Klaudia Nowacka** z Zespołu Placówek Oświatowych w Jaworzni, II miejsce - **Mikołaj Jastrzębski**, SP nr 8 w Kielcach, III miejsce - **Klaudia Szurek**, SP nr 1 w Ostrowcu Świętokrzyskim. M.N.



Uczniom i ich opiekunom gratulowali Arkadiusz Bąk oraz Jan Maćkowiak

## Laury dla licealistów z Włoszczowy i Kielc

Z czego słynie Ćmielów, jakie konie są hodowane w Michałowie, ile grmin jest w województwie, z ilu członków składa się Zarząd Województwa, kto jest gospodarzem powiatu - to przykłady pytań, na które musieli odpowiedzieć uczestnicy konkursu wiedzy o województwie świętokrzyskim „Jeden region - wiele miejsc”.

Wzięło w nim udział ponad 80 uczniów z 28 szkół ponadpodstawowych naszego regionu. Wydarzenie organizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego - Biuro Komunikacji Społecznej odbyło się w ramach obchodów 20-lecia województwa świętokrzyskiego.

I miejsce zajęła **Patrycja Napora** z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 we Włoszczowie, II miejsce - **Angelika Ziarnowska**, uczennica Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 we Włoszczowie (opiekun **Michał Piór**); III miejsce **Antoni Pawlak** z VILO im. J. Słowackiego w Kielcach, IV miejsce - **Anna Kot**, uczennica VILO w Kielcach (opiekun **Beata Ubowska**), V miejsce - **Karolina Fiutek** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Ostrowcu Świętokrzyskim (opiekun: **Beata Niedbała**).

Najlepszych 28 uczestników finału wojewódzkiego w nagrodę pojedzie na wycieczkę do Parlamentu RP wraz ze zwiedzaniem stolicy. Wycieczka odbędzie się we wrześniu.

W jury konkursu zasiadli: dr **Agnieszka Piotrowska-Piątek**, dyrektor Urzędu Statystycznego w Kielcach, **Dariusz Detka**, dyrektor Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego, **Jarosław Machnicki**, dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach. M.N/A.K.



Podczas gali Sejmiku z okazji 20-lecia Województwa Świętokrzyskiego piątka laureatów została uhonorowana nagrodami rzeczowymi

## Uzdrowisko Busko-Zdrój z unijnym dofinansowaniem

Rozbudowa bazy leczniczej, badania profilaktyczne oraz nowe atrakcje turystyczne - trzy takie projekty o łącznej wartości ponad 40 milionów złotych zostaną dofinansowane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego.

Dwie trzecie wartości zadań pochodzi z unijnych funduszy. - To bardzo ważne inwestycje, bo Uzdrowisko jest dzwignią rozwoju dla całego Poniądzia - mówi marszałek **Adam Jarubas**,

który podpisał umowę o dofinansowanie z **Wojciechem Legawcem**, prezesem Uzdrowiska Busko-Zdrój.

Największy projekt, o wartości prawie 25 milionów złotych, zakłada rozbudowę Szpitala „Krystyna” oraz zakup sprzętu medycznego. W ramach kolejnego zagospodarowany zostanie budynek Wieży Ciśnień na cele turystyczne i uzdrowiskowe, z punktem widokowym. Trzeci projekt to program profilaktyki kardiologicznej. **Renata Chrobot**



Dzięki nowym projektom buskiego Uzdrowiska znacznie poprawi się dostęp do leczenia i rehabilitacji dla pacjentów z chorobami układu krążenia

## Królowały smaki regionu

Wędliny, ryby, sery, twarogi, miody, dzemy, chleby, nalewki, syropy, a także lody czy wafle poddane zostały ocenie komisji konkursowej podczas finału wojewódzkiego 18. edycji konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów”.

- Gratuluję wszystkim uczestnikom konkursu. Wasza obecność świadczy o tym, jak potężny jest potencjał kulinarny naszego regionu - mówił **Piotr Żołądek**, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, który wręczał nagrody finalistom. Nominacje do nagrody „Perła 2018”

otrzymały trzy produkty: kiełbasa wiejska od Bonarka, Zakładu Przetwórstwa Mięsnego z Wiązownicy Dużej, sandomierskie jabłko suszone w plastrach z Inkubatora Przetwórczego Dwikozy oraz krówka kielczanka Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bidzinach.

Organizatorami wydarzenia, które odbyło się w Parku Miejskim w Kielcach, były: Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach i Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach. (M.W.)



W konkursie „Smaki Regionów” startowały przedsiębiorstwa, Koła Gospodyń Wiejskich oraz Członkowie Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie

# Dla mamy i taty - Przestrzeń Otwarta Rodzicom



Podsumowano projekt „Nowoczesna Szkoła Zawodowa - Nowoczesny Region”, w którego realizację zaangażowany był Samorząd Województwa Świętokrzyskiego. W ciągu dwóch lat projekt wzmocnił atrakcyjność oferty edukacyjnej 28 szkół zawodowych, podniósł kwalifikacje 56 nauczycieli i zwiększył kompetencje 560 uczniów.



Podsumowano projekt „Świętokrzyska Akademia Młodych Informatyków” - edycja 2017-2018. Członek Zarządu Województwa Agata Binkowska przypomniała, że ze względu na wdrażane zmiany w nauczaniu informatyki adresatami byli m. in. nauczyciele, którzy chcieli podnieść swoje kompetencje, by upowszechnić naukę programowania.



Mieszkańcy województwa świętokrzyskiego świętowali jubileusz regionu. Tłumy bawiły się w Kielcach z Małgorzatą Główką z zespołem CamaSutra i kabaretową grupą Letni Chamski Podryw. Podczas imprezy odbywały się liczne konkursy z nagrodami dla całych rodzin, były atrakcje dla najmłodszych oraz „Miasteczko zdrowia”.



Do działalności społecznej przekonywał marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas uczestników spotkania „Bez Barier z ekonomią społeczną - Tradycja i Nowoczesność”, zorganizowanego w Tokarni przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego. Wzięli w nim udział uczniowie, przedsiębiorcy społeczni i zespoły ludowe.

Oprac. J.M



W pokoju nr 8 matki mają możliwość przewinięcia swoich maluchów



W POR można spotkać się z innymi rodzicami oraz z ekspertami

**Pokój numer 8 w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach to adres, który powinni znać wszyscy rodzice. 24 maja zostało oddane specjalne pomieszczenie dla matek z dziećmi w ramach projektu Przestrzeń Otwarta Rodzicom - miejsce dające możliwość nakarmienia czy przewinięcia malucha w komfortowych warunkach. Przy okazji matki mogły spotkać się z innymi kobietami, czy ekspertami.**

Na pomysł tworzenia w Kielcach takich miejsc wpadła **Karolina Bulanowska** ze Stowarzyszenia Edukacji Pozaformalnej KALEJDOSKOP. - Głównym zadaniem było stworzenie miejsc przyjaznych rodzicom - mamie i tacie, gdzie można swobodnie wejść

z dzieckiem, przewinąć je czy nakarmić w komfortowych warunkach. Bez konieczności korzystania z kawiarni, gdzie trzeba kupić kawę czy herbatę. Do akcji włączyły się trzy lokale w Kielcach, teraz dołączył Urząd Marszałkowski. To bardzo ważny punkt, ponieważ znajduje się w centrum miasta. - twierdzi Karolina Bulanowska.

Urząd Marszałkowski, który włączył się w tę kampanię, nie tylko udostępnił pokój. - Zainicjowaliśmy kampanię społeczną, żeby dzielić się doświadczeniami, chcemy pokazywać aktywność naszym mam. W ramach działalności tego pokoju chcemy co miesiąc organizować spotkania otwarte lub konsultacje indywidualne. W akcję zaangażowały się Departament

Ochrony Zdrowia UMWS oraz Świętokrzyski Ośrodek Adopcyjny - specjaliści będą służyć poradą w sprawach dotyczących rodziny, a także wspierać mamy w ich codziennych trudach - zdradza **Katarzyna Perdzińska-Zaręczny** z Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego.

W ciągu tygodnia zgłosili się do nas kolejni partnerzy. - Urząd Marszałkowski jest pierwszym urzędem, który włączył się w tę kampanię. Chcemy, aby inne urzędy poszły za naszym przykładem, aby Świętokrzyskie było miejscem przyjaznym rodzicom - mówi **Adam Jarubas**, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Pokój nr 8 w Urzędzie Marszałkowskim to miejsce, gdzie rodzice i ich

dzieci mogą spędzić czas, wymienić się doświadczeniami, czy po prostu побыć ze sobą. W pokoju znajdują się zabawki oraz półka bookcrossingowa z literaturą dla dzieci. Podczas inauguracji Przestrzeni Otwartej Rodzicom eksperci udzielali porad młodym mamom.

Pokój dla rodziców z dziećmi otwarty został w ramach projektu społecznego Przestrzeń Otwarta Rodzicom, realizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach, Stowarzyszenie Edukacji Pozaformalnej KALEJDOSKOP, Przedsiębiorstwo Geologiczne sp. z o. o. w Kielcach i Grupę - Mama w Mieście Kielce. Pokój dostępny jest w godzinach pracy urzędu od poniedziałku do piątku od 7:30 do 15:30. K.P.

## Przewodniczący Młodzieżowego Sejmiku już wybrany

**Sport, kultura i edukacja - te tematy leżą w obszarze szczególnych zainteresowań młodych radnych, którzy chcą wielkiej dyskusji o roli młodzieży w życiu publicznym.**

Podczas I sesji Młodzieżowego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego w Wólce Milanowskiej radni w tajnym głosowaniu wybrali przewodniczącą - **Magdalenę Malec**, wiceprzewodniczącą - **Wiktora Filipowskiego** oraz **Julię Dziubę**, a także sekretarza - **Filipa Płatka**.

- Chciałabym być przewodniczącą „włączającą”. Oznacza to, żeby nie wywyższać się, nie być „ponad”. Dla mnie ta funkcja jest niezwykle odpowiedzialna, ale również leaderska, skłaniająca, by patrzeć na potrzeby grupy, dbać o dobro mniejszości i dobro ogółu - mówiła po wyborze przewodnicząca Młodzieżowego Sejmiku **Magdalena Malec**.

Podczas spotkania z przewodniczącym Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego **Arkadiuszem Bąkiem**, które poprzedzało pierwszą sesję, młodzi radni z ogromnym zainteresowaniem pytali o jego doświadczenia



Młodych radnych na pierwszej sesji wspierał swoim samorządowym doświadczeniem **Arkadiusz Bąk**, przewodniczący Sejmiku Województwa

zawodowe, polityczne i samorządowe.

- Nowemu przewodniczącemu chcę udzielić rady, żeby starał się być reprezentantem całego Sejmiku, żeby wszystkich równo traktował i wszystkich szanował. A to oznacza dla niego, jak też i dla mnie w Sejmiku Województwa, konieczność „ugryzienia się” czasem w język, pamiętając, że reprezentuje się wszystkich radnych

i całą młodzież regionu - podkreślał przewodniczący Sejmiku Województwa **Arkadiusz Bąk**, dzieląc się swoim doświadczeniem z pracy w „dorosłym” Sejmiku.

- To bardzo zmotywowani, ambitni i mądrzy młodzi ludzie. Przyszli do nas liderzy swoich środowisk, którzy wiedzą, czego chcą, mają swoje doświadczenia i obserwacje, interesują się tym, co się dzieje dookoła - mówiła **Bar-**

**bara Zamożniewicz**, rzecznik młodzieży przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego.

Sejmik Młodzieżowy będzie mógł w pewnym zakresie współpracować z „dorosłym” Sejmikiem Województwa. - Obszarów do takiej współpracy już jest bardzo dużo, a więcej otworzy się, gdy zaczną obowiązywać nowe przepisy ustawy o samorządzie województwa, które jeszcze szerzej angażują obywateli w działania organów władzy; mam na myśli budżet obywatelski. Młodzież mogłaby pomóc nie tylko we wskazaniu kierunków wydatkowania środków, ale również w tworzeniu mechanizmów łączności między samorządem a środowiskami młodzieżowymi - mówiła **Marta Solińska-Pela**, dyrektor Kancelarii Sejmiku UMWS.

Pierwsza okazja do kontaktu młodzieżowych i „dorosłych” radnych będzie miała miejsce 28 czerwca. Młodzi zostali zaproszeni na sesję Sejmiku Województwa, gdzie starszym kolegom zaprezentują koncepcję funkcjonowania Sejmiku Młodzieżowego, swoje zamierzenia oraz wizję współpracy.

Joanna Majewska



Zdaniem hodowcy Roberta Fatygi sytuacja rolników, którzy wybrali tę branżę, jest coraz trudniejsza: - Ceny mięsa sprowadzanego z Niemiec i Danii do dużych sklepów sieciowych są zbyt niskie

# Naszyc hodowców świń czeka bankructwo?

Kryzys może doprowadzić do rozprzestrzenienia się wirusa ASF na terenie całego kraju i zakazu sprzedaży mięsa za granicę

**Nieprzewidywalny rynek zbytu, brak stabilnych cen, szerzący się w szybkim tempie wirus afrykańskiego pomoru świń i reżim sanitarny, który nałożyła na rolników specustawa. To wszystko powoduje, że świętokrzyscy hodowcy trzody chlewnej masowo rezygnują z prowadzenia swoich gospodarstw. Z danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wynika, że w ciągu pięciu miesięcy tego roku w naszym województwie z rejestru zniknęło ponad 1800 hodowli świń.**

- Sytuacja już jest bardzo trudna, a może być jeszcze gorzej. Szczególnie, że rolnictwo to system naczyń połączonych, więc kryzys dotknie nie tylko hodowców trzody chlewnej - mówi **Ryszard Ciżła**, prezes Świętokrzyskiej Izby Rolniczej. Dlatego samorząd rolniczy wystosował pismo do Krzysztofa Jurgieła, ministra rolnictwa, z prośbą o interwencję i wsparcie finansowe dla gospodarzy. Na razie bez odpowiedzi.

Na kryzys w branży hodowli trzody chlewnej składa się wiele czyn-

ników, ale najbardziej nasilił się wraz z pojawieniem się wirusa afrykańskiego pomoru świń w 2014 roku. Najpierw spowodował on wahania cen.

- W skali miesiąca różnica może wynosić nawet 20 procent. To najbardziej dotyka tych producentów, którzy kupują prosięta. Bo one są bardzo drogie, a w czasie tuczu cena spada i okazuje się, że ta produkcja przestaje się opłacać, a nawet trzeba do niej dopłacić - mówi **Robert Fatyga**, hodowca trzody chlewnej w gminie Imielno. - Jeśli rolnik nie ma wyjścia, to zgadza się na tak zwany tucz kontraktowy - zakłady mięsne dostarczają prosięta, a rolnik hoduje je przez trzy, cztery miesiące. Za sztukę dostaje od 30 do 40 złotych. Ale to nie są możliwości żeby się rozwijać, tylko żeby przetrwać.

Robert Fatyga specjalizuje się w chowie własnych świń, rocznie hoduje nawet do tysiąca sztuk. Jego zdaniem sytuacja rolników, którzy wybrali tę branżę, jest coraz trudniejsza. - Także ceny mięsa sprowadzanego z Niemiec i Danii do dużych sklepów

sieciowych są zbyt niskie. To jest niemożliwe, żeby sprzedawać wieprzowinę za 8-9 złotych za kilogram. A Polska jest dużym importem, więcej importujemy, niż eksportujemy. Apełowaliśmy do ministra rolnictwa o wzmocnienie kontroli jakości tego mięsa. Są podejrzenia, że jest bardzo zła, często klienci narzekają, ale jak widać cena jest magnesem - mówi.

Od 2014 roku, kiedy w Polsce pojawiły się pierwsze ogniska ASF, stwierdzono 2,5 tysiąca przypadków tej choroby u dzików i 118 ognisk wśród trzody chlewnej. Dopiero w ubiegłym roku rząd zareagował i przyjął specustawę, która na hodowców w całym kraju nakłada obowiązek bioasekuracji, czyli przestrzegania reżimu sanitarnego nawet w najmniejszych gospodarstwach.

*Zarząd Świętokrzyskiej Izby Rolniczej jest bardzo zaniepokojony tym co dzieje się na rynku trzody chlewnej. Opłacalność produkcji żywca wieprzowego utrzymuje się na fatalnym poziomie, poziom produkcji ciągle spada. Domagamy się zabezpieczenia środków fi-*

*nansowych w budżecie MRiRW, które pozwolą na wykonanie zabezpieczeń, spełnienie rygorów i nakazów związanych z podniesieniem poziomu bioasekuracji w związku z lawinowym rozszerzaniem się ASF w naszym kraju - czytamy w piśmie ŚIR do Krzysztofa Jurgieła, ministra rolnictwa.*

- Dodatkowe koszty bioasekuracji tak naprawdę nie dotyczą dużych gospodarstw, ponieważ ich właściciele wcześniej musieli stosować reżim sanitarny. Problem mają mali hodowcy, którzy nie są w stanie zabezpieczyć swoich gospodarstw. Efekt jest taki, że ci mali znikają z rynku. W ciągu pięciu miesięcy tego roku z rejestru ubyło ponad 1800 gospodarstw, to jest 13 procent. I ta tendencja będzie postępować - mówi Ryszard Ciżła.

Według wymogów bioasekuracji świnie mogą być hodowane w oddzielnych pomieszczeniach, gdzie inne zwierzęta nie mają dostępu. W oknach muszą być zamontowane siatki ochronne, a w drzwiach maty dezynfekujące. Gospodarstwo musi być ogrodzone, do obory mogą wchodzić osoby wyłącznie do tego upoważnione, w specjalnej odzieży. Do tego trzeba prowadzić rejestr wejść i wyjść do pomieszczeń, w których znajdują się świnie. W piśmie do ministerstwa rolnictwa Zarząd ŚIR wskazuje, że zamiast budowy płotu na wschodniej granicy, który miałby powstrzymać rozprzestrzenienie się ASF, te pieniądze można byłoby przeznaczyć dla rolników. To ponad 230 milionów złotych.

- Wielu ekspertów zwraca uwagę, że budowa płotu w sytuacji, gdy wirus u nas już się rozprzestrzenił, jest bez sensu. Teraz trzeba inwestować w ochronę gospodarstw przed tą chorobą, bo rolnicy sami sobie z tym nie poradzą - mówi prezes ŚIR. Chociaż zdaniem Ryszarda Ciżli sama bioasekuracja nie jest wystarczającym zabezpieczeniem przed wirusem. Przykładem jest gospodarstwo w województwie lubelskim, które w ostatnim czasie dotknął afrykański pomór świń. Trzeba było zutilizować 6 tysięcy sztuk trzody chlewnej.

- To było gospodarstwo, w którym zasady bioasekuracji przestrzegane były nie w 100, ale w 200 procentach i okazuje się, że wirus i tak się przedostał - mówi prezes Ciżła.

Źródłem choroby są dziki, dlatego według prezesa ŚIR, w województwach, w których pojawiły się chore zwierzęta, wzorem innych państw, powinny zostać zlikwidowane całe stada. Do tego konieczna jest też kampania informacyjna dla wszystkich, nie tylko rolników. - Ludzie mają w zwyczaju wyrzucać resztki jedzenia, a przecież nie ma pewności, że ten wirus, który nie jest zagrożeniem dla człowieka, gdzie się nie zachował. Dlatego trzeba uświadamiać wszystkich, że źródłem zakażenia może być każdy z nas - mówi Ryszard Ciżła.

- Od dawna tłumaczymy, piszemy i wnioskujemy do ministerstwa rolnictwa. W odpowiedzi dostajemy informacje, jakie są przepisy, a my przecież te przepisy znamy. Bo postulujemy o ich zmianę. Jeśli nie będzie reakcji rządu, to kryzys może doprowadzić do tego, że będziemy mieć wirusa ASF na terenie całego kraju i absolutny zakaz sprzedaży mięsa za granicę. Bez pomocy państwa będziemy skazani na żywność z importu, a wielu rolników czeka bankructwo - dodaje prezes ŚIR.

Renata Chrobot

## FLASH



Nawiązane kontakty mogą przłożyć się kontrakty - mówili uczestnicy misji gospodarczej do Hanoweru, zorganizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego dla firm metalowo-odlewniczych. Grzegorz Orawiec, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej zapowiedział kolejną - do Brna-Wiednia-Bratysławy.



W Korytnicy koło Staszowa przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Arkadiusz Bąk i marszałek Adam Jarubas z okazji jubileuszu 20-lecia województwa podziękowali samorządowcom za wspólne budowanie tożsamości regionalnej. Podczas spotkania podsumowano także program „Bezpieczne Świętokrzyskie” za 2017 rok.



Integracja społeczności, aktywizacja drużyn pożarniczych czy kursy samoobrony - to przykłady projektów w ramach Programu Grantowego „Mania Działania”. Symboliczne czeki wręczyli społecznym „maniakom” marszałek Adam Jarubas i Maciej Ziernik, prezes Zarządu Regionalnego Centrum Wolontariatu w Kielcach.



Zdrowemu, aktywnemu i bezpiecznemu sposobowi życia był poświęcony I Świętokrzyski Kongres Seniora w Kielcach. W wydarzeniu, które odbyło się w sali konferencyjnej Świętokrzyskiego Centrum Onkologii, wzięło udział około 130 osób. Byli to przedstawiciele gminnych rad seniorów, uniwersytetów trzeciego wieku, organizacji pozarządowych działających na rzecz seniorów, związków kombatanckich. **Oprac. J.M.**

# KAŻDA DROGA JEST WAŻNA, BO SŁUŻY MIESZKAŃCOM

Rozmowa z Janem Maćkowiakiem, wicemarszałkiem województwa nadzorującym obszar infrastruktury drogowej oraz transportu

**- W tym roku obchodzimy jubileusz Województwa Świętokrzyskiego. Pokusiłby się Pan o porównanie stanu ówczesnej infrastruktury drogowej z tą obecną?**

**Jan Maćkowiak:** - Ostatnie 20 lat to czas tak wielu zmian w naszym kraju, że aż trudno uwierzyć, że w stosunkowo przeciętnym czasie tak wiele zostało zrobione. Pamiętamy wszyscy drogi z koleinami, dziurami i wybojami, wąskie, źle wyprofilowane, nieodwodnione i źle oznaczone. Niekomfortowe i niebezpieczne. Stan infrastruktury drogowej, ale i w ogóle technicznej w porównaniu do tej sprzed dwóch dekad dzieli przepaść. Pamiętać przy tym należy, że nowe i dobre drogi to w głównej mierze zasługa samorządów i dostępności pieniędzy z Unii Europejskiej. Podobnie na kolei. Linie kolejowe są modernizowane,

a pasażerowie w większości już podróżują nowoczesnymi i komfortowymi pociągami.

**- Które inwestycje zrealizowane w ostatnich kilku latach uważa Pan za najważniejsze?**

- Każda inwestycja drogowa, obojętnie czy gminna, powiatowa, czy wojewódzka była i jest ważna, bo służy mieszkańcom, kierowcom i turystom. O ile jeszcze kilkanaście, czy kilka lat temu zmuszeni byliśmy remontować i przebudowywać najbardziej zniszczone i niebezpieczne odcinki dróg, o tyle w obecnej kadencji staramy się budować całe ciągi komunikacyjne na przebiegu dróg wojewódzkich. Priorytetem są dla nas także obwodnice miast, gdyż ich brak jest bardzo uciążliwy dla mieszkańców i zdecydowanie ogranicza płynność ruchu. Podchodzimy więc

do problemów kompleksowo. Mamy więc już przebudowane, bezpieczne i w dobrym standardzie drogi z Kielc przez Chmielnik, Staszów, Osiek do nowego mostu na Wiśle w Połańcu i Podkarpacia, z Kielc do Częstochowy przez Piekoszów, Łopuszno i Włoszczowę, ciągi dróg wojewódzkich z Ostrowca Świętokrzyskiego przez Ćmielów i Ożarów do drogi krajowej nr 74 oraz przez Bałtów i Czekarzewice do nowego mostu na Wiśle w Kamieniu, z Buska Zdroju przez Wiślicę i Kazimierz Wielką w kierunku Krakowa, czy realizowana obecnie inwestycja z Buska przez Nowy Korczyn z zaprojektowanym nowym mostem na Wiśle w kierunku Tarnowa i autostrady A4. Nie od dziś możemy jeździć z Kielc do Ostrowca Świętokrzyskiego przez Nową Słupię wygodną i bezpieczną drogą wojewódzką. Proszę mi wie-



rzyć, to tylko niektóre z naszych inwestycji. Z inwestycji kolejowych trzeba koniecznie wspomnieć o budowie za unijne pieniądze województwa łącznicy w Czarny, dzięki której znacznie skrócimy podróż koleją w kierunku Łodzi i Warszawy. Ważnym dla mnie projektem był zakup pociągów pasażerskich za pieniądze europejskie, gdzie podjęliśmy się jako województwo trudnej roli lidera projektu realizowanego wspólnie z województwami: małopolskim, śląskim i podkarpackim, z budżetem wykonania na poziomie 274 mln zł i dofinansowaniem 189 mln zł, a ja osobiście czułem się za ten projekt odpowiedzialny. Był to zakup 19 elektrycznych trzyczłonowych pojazdów szynowych, z których 6 jest naszą własnością i służy mieszkańcom naszego regionu. Wcześniej ku-

## W KONCEPCJI BUDOWY CPK ZNAJDUJĄ SIĘ DWIE BARDZO WAŻNE INWESTYCJE DLA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

Jan Maćkowiak

piliśmy dla województwa 4 nowe pojazdy dwuczłonowe i dokonaliśmy modernizacji 3 jednostek. Wymiana taboru na nowoczesny trwa nadal. Dzięki temu po naszych torach jeżdżą głównie nowe i komfortowe pociągi, klimatyzowane, w większości z bezpłatnym dostępem do Wi-Fi, automatami do sprzedaży biletów, wyposażone w systemy informacji pasażerskiej i gniazdka elektryczne przy każdym fotelu. Wprowadziliśmy też taryfę „Bilet Świętokrzyski”, której konkurencyjność polegała na obniżeniu ceny biletu normalnego od 30 do 50% i która obowiązuje do dziś. Jako mieszkańca Skarżyska Kamiennej, cieszy mnie że w puli pieniędzy unijnych województwa znalazł się i wejdzie w fazę realizacyjną projekt pn. Budowa zintegrowanego systemu komunikacyjnego wraz z tunelem pod torami w obrębie dworca kolejowego stacji Skarżysko Kamienna. Ta inwestycja w radykalny sposób poprawi warunki obsługi podróżnych i zlikwiduje jeden z największych komunikacyjnych problemów Skarżyska.

**- Wydaje się, że przez długie lata najbardziej „poszkodowaną” grupą, jeśli chodzi o uczestnictwo w ruchu, byli rowerzyści. W ostatnim czasie ich sytuacja nieco się zmieniła.**

- Niewątpliwie. Po pierwsze, wspólnie z czterema województwami makroregionu Polski Wschodniej zrealizowaliśmy projekt Trasy rowerowej w Polsce Wschodniej - „Green Velo”. Dwa tysiące kilometrów oznakowanych i wyposażonych w niezbędną infrastrukturę ścieżek rowerowych, z czego

około 200 kilometrów na terenie Świętokrzyskiego. Po drugie - zasada, że każdej przebudowie drogi wojewódzkiej towarzyszy projektowanie i budowa ścieżki rowerowej. Budujemy je wszędzie tam, gdzie jest to potrzebne i możliwe. Po trzecie - poprzez będące w naszej dyspozycji pieniądze z UE wspieramy wiele inicjatyw samorządów gminnych i powiatowych w tym zakresie. Niestety, jako zapalony i aktywny cyklista wiem, że to wciąż za mało i jestem przekonany, że zarówno samorządy jak i organizacje społeczne będą inicjowały i realizowały wiele projektów dla rowerzystów. Odrębnym od samej infrastruktury ścieżek rowerowych jest brak w województwie wypożyczalni rowerów, czy zrealizowanych projektów typu „rower miejski”. Ten etap pewnie przed nami.

**- Jednym z większych wyzwań przed którymi stoi obecnie województwo świętokrzyskie jest dobre skomunikowanie regionu z Centralnym Portem Komunikacyjnym czyli węzłem transportowym opartym na zintegrowanych ze sobą węzłach: lotniczym i kolejowym, spójnych z układem sieci drogowej. Węzeł ma być zlokalizowany pomiędzy Warszawą a Łodzią, w gminie Baranów, powiecie grodziskim. Jego otwarcie planowane jest w 2027 roku. Zdążyliśmy?**

- Nie wiem, czy polski rząd zdąży, ale kibicuję temu pomysłowi. W koncepcji budowy CPK znajdują się bowiem dwie bardzo ważne inwestycje dla świętokrzyskiego: budowa nowej linii kolejowej Tumlin-Wąsosz Konecki oraz linii Busko-Zdrój - Żabno przy założeniu, że będzie zmodernizowana do wysokich parametrów i zelektryfikowana linia kolejowa 25 od Tomaszowa do Skarżyska - Kamiennej (odcinek od Skarżyska do Sandomierza jest obecnie w realizacji). Ich realizacja, a szczególnie połączenia Kielc nową linią kolejową do Końskich i dalej do CMK w Opocznie zdecydowanie poprawiłyby komunikację międzyregionalną i stworzyła nową jakość podróżowania z Kielc w kierunku Warszawy, Łodzi, CPL, czy północnej Polski.

**- Na koniec nie mogę nie zapytać o plany na najbliższe lata. Których inwestycji nie udało się dotychczas zrealizować, a marzy się Panu, aby je wdrożyć?**

- Po pierwsze zrealizować i dokończyć wszystkie zaplanowane i rozpoczęte inwestycje. Czyli doprowadzić do pożądanego wysokiego standardu wszystkie ciągi dróg wojewódzkich oraz wybudować niezbędne obwodnice miast. Po drugie - wykorzystać strategiczne szanse, jakie daje nam planowana przez rząd inwestycja „Centralny Port Komunikacyjny”. Po trzecie: strategiczne dla regionu inwestycje drogowe na drogach krajowych. Mam tu na myśli oczywiście dokończenie S7 na całej długości, budowę S74, dróg krajowych nr 73, 42, 9 i innych. To oczywiście zadanie instytucji rządowych i my możemy je tylko wspierać poprzez pozytywny lobbying. Możemy zbudować kompletną i dobrą sieć dróg samorządowych, ale bez dobrych dróg szybkiego ruchu (nie mówię już o autostradach) ciągle będziemy komunikacyjną Polską B.

Rozmawiał Robert Siwiec



- Stan infrastruktury drogowej w porównaniu do tej sprzed dwóch dekad dzieli przepaść. Nowe i dobre drogi to w głównej mierze zasługa samorządów i dostępności pieniędzy z UE - mówi Jan Maćkowiak

# Zmiany w okręgach wyborczych

**Pomoc finansowa gminom na kształcenie zawodowe oraz usuwanie skutków ostatnich nawałnic były tematami obrad XLIV Sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Sejmik przyjął również stanowisko wyrażające potrzebę udzielenia pomocy finansowej powiatowi kieleckiemu i jego gminom w związku ze stratami po ostatnich nawałnicach.**

Obrady rozpoczęły się od wręczenia dyplomów I stopnia specjalizacji pracownika socjalnego dla osób z województw lubelskiego, małopolskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego.

- Dziękuję za możliwość wręczenia dyplomów w tak uroczysty sposób. Mamy tu przedstawicieli czterech województw, którzy zdawali egzamin w naszym regionie. Ten piękny misyjny zawód wymaga dobrego przygotowania i przyjemnie mi ogłosić, że wszyscy pracownicy socjalni uzyskali pozytywny wynik na egzaminie - mówił **Andrzej Smulczyński**, przewodniczący Regionalnej Komisji Egzaminacyjnej ds. Stopnia Specjalizacji Zawodowej Pracowników Socjalnych.

- Dziękuję państwu za waszą pracę, oddanie i zaangażowanie oraz gratuluję zdobycia tych kwalifikacji - dodał **Arkadiusz Bąk**, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Jak poinformował, rozpoczynając merytoryczną część obrad, przewodniczący Sejmiku Arkadiusz Bąk, od tej sesji aż do końca kadencji, Sejmik będzie liczył 29 radnych po tym, jak pisemnie mandatu zrzekł się radny Grzegorz Socha.

Ważnym punktem było rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie podziału obszaru województwa świętokrzyskiego na okręgi wyborcze, ustalenie ich numerów i granic oraz liczby radnych wybieranych w tych okręgach wyborczych do Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

- Analiza sytuacji demograficznej w stosunku do normy przedstawicielskiej dla poszczególnych okręgów wyborczych wskazuje, by w okręgu numer 3, obejmującym powiat Kielce, zwiększyć o 1 mandat liczbę mandatów, kosztem okręgu numer 3, obejmującego powiaty opatowski, ostrowiecki, sandomierski i staszowski. Zwrócił się o to Komisarz Wyborczy - wyjaśniał Sekretarz Województwa, **Bernard Antos**.

Informację o stanie sanitarnym województwa świętokrzyskiego w 2017 roku przedstawił Świętokrzyski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny, Jarosław Ciura. Kolejnym punktem obrad było rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Raportu o stanie zagospodarowania przestrzennego Województwa Świętokrzyskiego w latach 2014-2017 oraz oceny realizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu ponadlokalnym”, przygotowany przez Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego.

Sejmik przyjął również projekt uchwały w sprawie przyjęcia Sprawozdania z realizacji Programu Współpracy



Głosowanie nad udzieleniem pomocy na usuwanie strat po nawałnicach

Samorządu Województwa Świętokrzyskiego z Organizacjami Pozarządowymi w 2017 r.

- W 2017 roku współpracowaliśmy z organizacjami pozarządowymi w formie finansowej i pozafinansowej. Przekazana została im kwota ponad 3,81 mln złotych. W ramach organizowanych konkursów, przekazanych zostało 3,5 mln zł, a pozostała część została przekazana w ramach trybu pozakonkursowego. Łącznie podpisano 442 umowy, a wsparciem objęto ponad 180 tys. osób - mówił **Piotr Żołądek**, członek Zarządu Województwa.

Kolejnym punktem było rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wskazania przedstawicieli Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego do Świętokrzyskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

- Wypełniając możliwość wskazania przedstawicieli Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego do Rady Pożytku Publicznego IV kadencji, rekomendujemy na wniosek Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny, radne Bogusław Wypych i Ewelinę Bień do tego gremium - mówił w tym punkcie **Grzegorz Gałuszka**. Kandydatury te uzyskały rekomendację Sejmiku.

Radni udzielili również zgody dla Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach na wynajem trzech pomieszczeń o łącznej powierzchni 89 m<sup>2</sup> w Przychodni Przychodni Przychodni przy ul. Artwińskiego 1 na okres 3 lat.

Sejmik w kolejnym punkcie przyjął uchwałę w sprawie udzielenia przez Województwo Świętokrzyskie pomocy rzeczowej jednostkom samorządu terytorialnego województwa świętokrzyskiego: Powiatowi Jędrzejowskiemu, Powiatowi Skarżyskiemu, Powiatowi Włoszczowskiemu, Powiatowi Ostrowieckiemu, Gminie Kielce w związku z realizowanym projektem pn. „Nowoczesna Szkoła Zawodowa - Nowoczesny Region”, współfinansowanym przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecz-

nego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014 - 2020, Oś Priorytetowa 8. Rozwój edukacji i aktywne społeczeństwo, Działanie 8.5. Rozwój i wysoka jakość szkolnictwa zawodowego i kształcenia ustawicznego, Poddziałanie 8.5.1. Podniesienie jakości kształcenia zawodowego oraz wsparcie na rzecz tworzenia i rozwoju CKZiU.

- W ramach tego projektu przewidziano nagrody rzeczowe w postaci aparatów w konkursie „Kreatywni liderzy” w ośmiu szkołach. Łączna wartość nagród to 42 tysiące złotych - mówił **Marek Szczepanik**, członek Zarządu Województwa, przedstawiając ten punkt.

Przyjęte zostały także projekty uchwał w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Świętokrzyskiego na lata 2018-2032 oraz w sprawie zmian w budżecie województwa na 2018 rok.

- Większość zmian dotyczy projektów współfinansowanych ze środków europejskich, głównie związanych z transportem. W wyniku dokonywanych zmian deficyt budżetu w 2018 zwiększy się o 2,7 mln zł i zostanie pokryty wolnymi środkami - mówiła **Maria Fidińska-Dziurzyńska**, Skarbnik Województwa Świętokrzyskiego.

Podczas obrad przedstawiony został również raport z realizacji priorytetów współpracy zagranicznej Województwa Świętokrzyskiego za rok 2017. Do porządku obrad dodany został punkt w sprawie stanowiska Sejmiku dotyczącego pomocy finansowej samorządom, które poniosły straty w wyniku ostatnich nawałnic. - Straty są zarówno w infrastrukturze drogowej, jak i gospodarstwach rolnych. Dlatego chcemy przyjąć stanowisko, w którym zobowiązemy Zarząd Województwa do podjęcia możliwych prawnie i niezbędnych działań w tym zakresie - mówił, przedstawiając ten punkt obrad, radny Grzegorz Gałuszka. Sejmik jednoznacznie przyjął to stanowisko.

**Mateusz Cieśliski**

## Radni deklarują, że będą dbać o sprawy młodzieży

**Kulminacyjnym punktem gali jubileuszu 20-lecia województwa świętokrzyskiego była inauguracja Młodzieżowego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. - Są z różnych części naszego regionu, z różnych kręgów społecznych. Połączyła ich miłość do województwa i to, że chcą w przyszłości mieć wpływ na region - mówił przewodniczący Sejmiku Arkadiusz Bąk, przedstawiając 36 młodych radnych reprezentujących młodzieżowe rady gmin, samorządy studenckie, samorządy uczniowskie oraz organizacje pozarządowe działające z młodzieżą lub na jej rzecz.**

Młodzi z rąk przewodniczącego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Arkadiusza Bąka i marszałka Adama Jarubasa odebrali nominacje na radnych oraz ślubowali: „Uroczymie ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, dbać o sprawy Młodzieży, czynić wszystko dla pomysłowości działań Młodzieżowego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego i wspólnoty samorządowej, godnie reprezentować młodzież z województwa świętokrzyskiego, przestrzegać Konstytucji, praw Rzeczypospolitej Polskiej oraz postanowień Młodzieżowego Sejmiku”.

- Dziękujemy Państwu, że zbudowaliście województwo świętokrzyskie. Tu się urodziliśmy. Możemy się tu uczyć, spełniać, realizować. Jesteśmy odważni, zdeterminowani. Mamy wiele pomysłów, a przede wszystkim jesteśmy wrażliwi. Wychodzimy z własną inicjatywą dzięki temu, że na naszej drodze spotkaliśmy dorosłych, którzy dostrzegli w nas potencjał. Dzisiaj możemy zmieniać nasz region na lepsze - mówili młodzi radni. - Chcemy nauczyć się od Państwa jak najwięcej. Po to, by za następne 20 lat przekazać tę wiedzę kolejnym pokoleniom. I co najważniejsze: nie wyobrażamy sobie, żeby nasze województwo miało kiedykolwiek nie istnieć. Świętokrzyskie to też my.

Przewodniczący Sejmiku **Arkadiusz Bąk** podkreślił, że kształt Młodzieżowego Sejmiku określała młodzież. - Regulamin został z młodzieżą skonsultowany przed uchwaleniem przez Zarząd Województwa, a decyzję o składzie Sejmiku podjęła Kapituła, złożona w ca-

łości z młodych ludzi - mówił Arkadiusz Bąk, który zaznaczył, że powołanie tego młodzieżowego gremium jest bardzo ważnym momentem pokazującym kierunek na przyszłość.

Celem powołania Młodzieżowego Sejmiku jest zwiększenie zaangażowania młodych ludzi w działania samorządu województwa, w tym kreowanie polityki regionalnej oraz podniesienie ich umiejętności społecznych.

- Młodzi mają ogromny potencjał, a my szukamy sposobów aby go wyzwolić. Takim drogowskazem jest strategia „Świętokrzyskie dla Młodych”, którą przyjęliśmy razem. Mamy rzecznika młodzieży przy Urzędzie Marszałkowskim, wspieramy powstawanie Młodzieżowych Rad Miast i Gmin, realizujemy program wspierania aktywności społecznej młodych. Wierzę w to, że pokazacie na co Was stać. Będziecie się dzielić swoją dobrą energią i wspólnie znajdziemy odpowiedzi na trudne pytania. Cieszę się, że jesteście z nami - zwrócił się do młodych radnych marszałek **Adam Jarubas**.

Młodzieżowy sejmik ma charakter wniósłodawczy i konsultacyjno-doradczy dla organów Samorządu Województwa Świętokrzyskiego. W czasie pracy w Sejmiku radni będą mieli okazję nauczyć się pracy w grupie, wyrażania i rozumienia różnych punktów widzenia oraz negocjowania. W skład Młodzieżowego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego wchodzi Marcin Łukasz Pyza, Wiktoria Świetlik, Zofia Mogielska, Dominika Kinga Chmielewska, Bartosz Nyga, Natalia Agnieszka Chrzęszcz, Julia Maria Pająk, Sebastian Piotr Kowal, Wiktoria Aleksandra Spiegel, Weronika Magdalena Wasela, Julia Błąd, Paweł Żelazny, Katarzyna Łyżwa, Edgar Krzysztof Kobos, Filip Miłosz Płatek, Eliza Lidia Wzorek, Adam Oskar Orłowski, Wiktor Filipowski, Hubert Zalesny, Aleksandra Mróz, Julia Żywólko, Bartosz Konrad Kotarski, Dawid Rafał Dąbrowski, Jakub Daniel Zostek, Kaja Barbara Kieloch, Katarzyna Ostrowska, Wojciech Krupa, Marlena Agata Krzos, Mikołaj Wiatrowski, Magdalena Wiktoria Malec, Julia Dziuba, Patryk Jarosław Cylara, Dominika Lipa, Julia Weronika Łata, Kornel Łukasz Zbroński i Katarzyna Wojdan.

**Paulina Strojna**



- Wychodzimy z własną inicjatywą dzięki temu, że na naszej drodze spotkaliśmy dorosłych, którzy dostrzegli w nas potencjał - mówią młodzi radni



## Cytobus dojedzie w każde miejsce regionu

**- Inwestycja w zdrowie jest najlepszą inwestycją - mówi Adam Jarubas, marszałek województwa świętokrzyskiego i nie szczędzi pieniędzy na badania. 10 mln zł kosztują programy profilaktyki raka piersi i szyjki macicy „Być świadomą kobietą” realizowane przez Świętokrzyskie Centrum Onkologii przy wsparciu funduszy europejskich w ramach RPOWŚ 2014-2020. Dzięki nim liczba wykonywanych badań wzrosła kilkakrotnie.**

1 marca w trasę wyruszył cytobus, czyli mobilny gabinet położnej. Idea jest taka, aby do badania przekonać kobiety z małych miejscowości, gdzie dostęp do specjalisty jest utrudniony. Wystarczy zgłosić w ŚCO zapotrzebowanie, a cytobus dojedzie wszędzie, bo w przeciwieństwie do cytomammbusa jest mały i lekki.

- W Brusie, w powiecie jędrzejewskim, najmniejszej wsi jaką do tej pory odwiedziliśmy, zatrzymaliśmy się na podwórku u jednej z pań - mówi położna **Karolina Witasiak**. - Wiś malutka, ale z to frekwencja bardzo duża.

Lipa jest już trzecią po Korytnicy i Chomętowie miejscowością w gminie Sobków, do której w ostatnim czasie dojechał cytobus. Inicjatorką badań jest **Beata Syncerz**, pielęgniarka i gminna radna. - Każdy się liczy z czasem, a wiadomo, że wyprawa do ginekologa trwa, bo wszędzie są kolejki. W przypadku cytobusa każda z nas wygospodaruje sobie te kilka minut. Często kobiety podchodzą do cytologii lekceważąc, mówią, że im się nie chce, że nie mają czasu, ale jak badanie można wykonać na miejscu, to już nie ma wymówki - opowiada.

**Krystyna Stępień** przyznaje, że nie bada się zbyt często. Ostatnią cytologię miała 7 lat temu, ale kiedy we wsi pojawił się cytobus, zdecydowała się przebadac. - To ważne, że nie muszę nigdzie dojeżdżać. Jest po prostu wygodnie - mówi mieszkanka Lipy.

Położna Karolina Witasiak przyznaje, że cytobus zmienia stosunek kobiet do badań cytologicznych. - Zainteresowanie jest coraz większe. Zgłaszają się do nas panie, które przyznają, że ostat-

nią cytologię robiły po porodzie, kilka, a nawet kilkanaście lat temu - mówi.

Z danych Świętokrzyskiego Centrum Onkologii wynika, że jedynie co piąta kobieta regularnie wykonuje badanie cytologiczne. - Chcemy to zmienić, staramy się przekonywać pacjentki do badań i dzięki cytobusowi mamy szansę do nich dotrzeć. W jednym tylko tygodniu wykonaliśmy 550 badań. Pewnie część tych pań udałoby się namówić, by przyjechały do ŚCO, ale części z pewnością nie - mówi dr **Leszek Smorąg**, specjalista ginekologii onkologicznej, kierownik projektu „Być świadomą kobietą”. - Ja się uparłem, żeby w ramach tego projektu kupić cytobus i muszę powiedzieć, że jest to doskonałe rozwiązanie. To była dobra inwestycja. Już mamy takie sygnały, że inne ośrodki onkologiczne będą szły naszym śladem. Gdybym rok temu, kiedy go konstruowaliśmy, miało doświadczenie, które mam dzisiaj, nie zmieniłbym niczego.

Według danych z 2015 roku w Polsce 5 kobiet dziennie dowiaduje się, że ma raka szyjki macicy, przy niewystarczającej profilaktyce trzy z nich umierają. A tak być nie musi. Choroba we wczesnym stadium jest uleczalna. Dlatego tak ważna jest profilaktyka.

- Programy „Być świadomą kobietą” realizujemy od 1 marca 2017 roku. I widzimy, że doskonale spełniają swoje funkcje. Tygodniowo trafia do nas więcej pacjentek, niż wcześniej kwartalnie. Jeśli zsumujemy nasze dane z cytobusa, cytomammbusa i poradni stacjonarnej, są takie dni, że wykonujemy nawet 70 badań, wcześniej było 30 w ciągu miesiąca - mówi dr Smorąg.

**Justyna Kopeć** z Lipy skorzystała z badania w cytobusie, bo nie trzeba było nigdzie jeździć. Dlatego Beata Syncerz już planuje kolejne takie akcje w swojej gminie.

- Mobilny gabinet w ramach dużych programów profilaktycznych powoduje, że zbliżamy się do pacjenta, a idea pana profesora Stanisława Góździa - „onkologia bliżej ludzi”, nie daje wymówki. Warto się badać, warto dbać o swoje zdrowie - zachęca **Adam Jarubas**.

**Renata Chrobot**



Lipa jest już trzecią po Korytnicy i Chomętowie miejscowością w gminie Sobków, do której w ostatnim czasie dojechał cytobus

# Turystyczna potęga z dinozaurom w tle

**To ponad stuhektarowa powierzchnia z bardzo różnorodną ofertą. Atrakcje znajdują tu nie tylko fani prehistorycznych stworzeń. Na turystów czekają także zwierzęta, kolejka górską, park rozrywki, wioska czarownic, stoki narciarskie oraz miniaturowe polskie zamki i pałace. Otczony zielonymi wzgórzami, położony w widłach rzeki Kamiennej - Bałtowski Kompleks Turystyczny jest idealnym miejscem do wypoczynku i rodzinnej zabawy.**

Jeszcze 15 lat temu w Bałtowie, oprócz podziwiania uroków krajobrazu nie było co robić. Teraz to miejsce kipi życiem przez cały rok. Obecnie to największy kompleks turystyczny nie tylko w regionie, ale i w kraju, znany w całej Polsce. Dzięki Bałtowskiemu Kompleksowi Turystycznemu cała gmina zyskuje, zyskuje także region.

**Na początku były dinozaury...**

Zaczął się od tego, co ziemia świętokrzyska w sobie kryje, czyli skamieniałości, pozostałości po zwierzętach, które kiedyś tu żyły. - Odnalezienie tropów dinozaurów oraz spotkanie dwóch osób, naukowca Gerarda Gerlińskiego i biznesmena Piotra Lichoty, zdecydowały o powstaniu tego miejsca. Na dalszy rozwój wpłynęła pasja, intuicja, obserwacja rynku, także rosnące oczekiwania turystów - mówi **Monika Pękala** z Działu Marketingu Bałtowskiego Kompleksu Turystycznego. Na przestrzeni 15 lat obok Jura Parku powstał Park Rozrywki, Zwierzyńiec Bałtowski, Stacja Narciarska, Kraina Koni i Polska w Miniaturze. Chcąc zostać w Bałtowie dłużej można zatrzymać się w komfortowych domkach wypoczynkowych.

- Zdecydowanym krokiem do przodu była budowa zwierzyńca. Cieszy się on ogromnym powodzeniem, umożliwiając kontakt ze zwierzętami z różnych kontynentów, które są na wyciągnięcie ręki. Nie ma czegoś takiego w regionie - mówi **Monika Pękala**. Wielkie znaczenie w rozwoju Bałtowa miało także otwarcie stacji narciarskiej Szwajcaria Bałtowska. - To przełamało naszą sezonowość. Nie musimy zamykać obiektu. Zwiększył się ruch turystyczny, wzrosło zatrudnienie - mówi. Zaczęło się od dwóch tras narciarskich i wyciągu orczykowego, później powstała trasa z wyciągiem krzesłkowym. Aktualnie jest pięć tras, z profesjonalną obsługą, wypożyczalnią sprzętu, szkółką narciarską. Aby zapewnić zimowe atrakcje dzieciom powstała wioska Świętego Mikołaja, która po sezonie zamienia się w Wioskę Czarownic. Wraz z uruchomieniem najnowszej atrakcji z kolei krzesłkowej można korzystać cały sezon. Na końcu trasy znajduje się rozległy taras widokowy.

**Jeden dzień to mało?**

Dynamicznie rozwijający się kompleks w Bałtowie jest najczęściej odwiedzaną atrakcją turystyczną w re-



Najnowszą atrakcją Bałtowa jest „Polska w Miniaturze”

gionie i wzorem, jak z sukcesem inwestować w turystykę. - Od czasu, kiedy Bałtów był tylko Jura Parkiem i można go było zwiedzić w 1,5 godziny, kompleks tak się rozwinął, że musieliśmy stworzyć bazę noclegową, aby turyści mieli nieograniczony czas na zwiedzanie - mówi **Monika Pękala**. - Całość można zwiedzić w jeden dzień, ale z doświadczenia wiem, że fajnie jest spędzić u nas dwa dni, tym bardziej, że wszystko jest na miejscu, także świetna gastronomia.

Bałtów najczęściej odwiedzają mieszkańcy województwa mazowieckiego, świętokrzyskiego oraz województw ościennych. - Turyści sami wyszli z propozycją, aby stworzyć bilet kompleksowy, który ułatwia zwiedzanie i jest korzystny cenowo. Dodatkowym bonusem jest to, że jeśli ktoś przyjeżdża do nas, kupuje bilet i nocuje, następnego dnia korzysta ze wszystkiego bez limitu - mówi **Monika Pękala**. Powodem przyjazdów najczęściej są dzieci. - Mój syn bardzo lubi dinozaury. W Jura Parku jesteśmy po raz drugi, ale planujemy zwiedzić cały kompleks. Mamy na to cały dzień - mówi pani **Sara**, która na co dzień mieszka z rodziną we Włoszech. Kompleks odwiedzają nie tylko grupy szkolne czy rodziny z dziećmi. Wśród turystów spotkać można było także grupę seniorów z Pruszkowa. - Jesteśmy po raz pierwszy, ale z pewnością wrócimy tu z wnuczkami - mówią państwo **Ewa i Piotr**.

**Bałtów nie do poznania**

Bałtowski Kompleks to turystyczna marka naszego regionu i przykład na to, jak dobrze zarządzany obiekt nie tylko przyciąga tłumy turystów, ale jest też najskuteczniejszym antidotum na bezrobocie. Dziś pracuje w nim kilkuset mieszkańców gminy Bałtów. Park okazał się takim sukcesem, że „wymusił” na jego założycielu kolejne inwestycje. Dziś można tu zwiedzać prehistoryczne oceanarium, oglądać zwierzęta w zoo, jeździć

konno, a w okresie zimowym szusować na stokach. Milowym krokiem dla lokalnego środowiska była decyzja o modernizacji drogi 754 - dojazdowej do kompleksu. W momencie kiedy Stowarzyszenie Delta stworzyło w Bałtowie Park Jurajski, wielu przedsiębiorców zaczęło w tym miejscu inwestować własne pieniądze, tak było m.in. z Zajazdem pod Czarcią Stopką. - Już na samym początku widzieliśmy w tym miejscu przyszłość. Jesteśmy na rynku 13 lat, dobrze prosperując. Bałtów cały czas się rozwija, pięknieje. Właśnie trwa przebudowa drogi, więc będzie jeszcze lepiej - mówi **Dorota Kiljan**, współwłaściciel lokalny.

Najnowszą atrakcją Bałtowa jest galeria miniatur polskich zamków i pałaców wykonanych w skali 1:25. Choć tego typu miejsc jest już kilka w Polsce, to w Bałtowie jest naprawdę wyjątkowe, ulokowane w naturalnym krajobrazie. - Nie chcieliśmy, aby był to zwykły park miniatur. Po pierwsze postawiliśmy na polskie zamki i pałace. Po drugie figury nie stoją przypadkowo. Na obszarze kształtem przypominającym Polskę, z uwzględnieniem krain geograficznych i rzek, zamieściliśmy 48 eksponatów w miejscach gdzie one faktycznie się znajdują. Każdy znajdzie tu jakąś perełkę ze swojego regionu i to bardzo cieszy naszych turystów - mówi **Monika Pękala**. - To co nas wyróżnia to także przewodnicy, którzy znają wiele ciekawych historii i tajemnic dotyczących naszych zabytków - dodaje.

Bałtów to miejsce cieszące się ogromną popularnością, angażujące lokalną społeczność i generujące z roku na rok większe zyski. Pomysłów na dalszy rozwój tego, ważnego miejsca na turystycznej mapie Świętokrzyskiego, nie brakuje. Jednym z nich jest stworzenie obiektu zadaszonego, z którego turyści mogliby korzystać cały rok. Czy będą to kolejne baseny mineralne? Mieszkańcy i podróżni przekonają się niebawem.

**Monika Warelis**



# Świętokrzyskie nie zawiodło

Aleksander Kwaśniewski: Za te 20 lat należą wam się ogromne słowa podziękowania

Województwo, którego jeszcze nieco ponad 20 lat temu miało nie być, świętowało swoje 20-lecie. Na gali Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego przypomniano walkę o powstanie województwa z siedzibą w Kielcach i podsumowano dokonania regionu w ciągu dwóch dekad. Honorowy gość uroczystości, były Prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski, który zawetował projekt ustawy nieprzewidującej naszego województwa na mapie administracyjnej kraju, nie żałuje swojej decyzji. Świętokrzyskie nie zawiodło jego zaufania i wykorzystało szanse dane przez samorządność.

Gala rozpoczęła się od wyświetlenia slajdów i filmów przedstawiających województwo i jego rozwój w ostatnich 20 latach. Gości gali powitali Arkadiusz Bąk, przewodniczący sejmiku województwa oraz marszałek Adam Jarubas. - To doskonała okazja do tego, by podziękować tym, dzięki którym nasz region istnieje, by podziękować mieszkańcom Świętokrzyskiego za to, że możemy dziś powiedzieć, że Świętokrzyskie to my. Udało nam się stworzyć społeczeństwo z mieszkańcami nie tylko dawnego kieleckiego, ale również tarnobrzeskiego czy łódzkiego - powiedział przewodniczący **Arkadiusz Bąk**.

- W tym roku mija 20 lat od wydarzeń, które zdecydowały o istnieniu naszego województwa. Ten olbrzymi sukces był możliwy dzięki zaangażowaniu wielu środowisk, ale przede wszystkim dzięki olbrzymiej energii i determinacji mieszkańców województwa. Dziękujemy państwu, że jesteście dziś razem. Cieszymy się, że tak licznie zgromadziliście się, by świętować z nami ten sukces. 20 lat temu tego obiektu nie było i to między innymi budynek Filharmonii Świętokrzyskiej pokazuje rozwój naszego województwa - dodał marszałek **Adam Jarubas**.

W gali uczestniczyli przedstawiciele środowiska nauki, kultury, biznesu, samorządowcy czy kombatanzi. Wśród nich byli posłowie na Sejm RP, przedstawiciele innych województw, zagranicni partnerzy regionu z Obwodu Winnickiego i Związku Polaków Winnicyzny na Ukrainie oraz miasta Tata i Regionu Komárom - Esztergom na Węgrzech.

Walkę o powstanie województwa i jego początki przypomniał pierwszy marszałek województwa świętokrzyskiego, Józef Szczepańczyk.

- To dla mnie zaszczyt, że mogę uczestniczyć w tym ważnym dla Świętokrzyskiego wydarzeniu. Pamiętam niebawem determinację mieszkańców Kielecczyny w walce o własne województwo. Decyzja rządu o podziale na 12 regionów wywołała prawdziwe oburzenie w naszym regionie. Dobrze pamiętam ówczesne, ponadpartyjne działania ludzi ze wszystkich stron sceny politycznej, którzy uważali, że to konieczność, by mieć własne województwo - mówił **Józef Szczepańczyk**.

W gali uczestniczyli również inni przedstawiciele Ruchu Obrony Regionu Staropolskiego - Czesław Dawid, Hen-



Podczas uroczystości przedstawiono nowy sztandar województwa



„Nie ma Ojczyzny bez Kielecczyny” - mówił Aleksander Kwaśniewski

ryk Długosz, Włodzimierz Stępień, Jerzy Strzelec, Mariusz Olszewski i Janusz Rudnicki. Walkę o województwo wspomnieli również obecny marszałek, Adam Jarubas.

- Wszyscy pamiętamy tamte chwile i emocje, które targały mieszkańcami województwa. Jako skromny student, 23-latek, miałem okazję uczestniczyć w tamtych protestach. Wówczas od kłski dzielił nas tylko włos. Dziś możemy powiedzieć o sobie, że jesteśmy dumnymi mieszkańcami Ziemi Świętokrzyskiej, że sami decydujemy o sobie i mamy świadomość swojej podmiotowości. Świętokrzyskie zmienia się i pięknie dzięki swoim mieszkańcom. Za tymi zmianami stoją tysiące samorządowców, przedsiębiorców i społeczników. Świętokrzyskie zmieniło się i widzimy to w naszych miastach i wsiach. Samorządność to bardzo duża wartość, którą uzyskaliśmy 20 lat temu, ale mamy też swoje zobowiązania i ciężary na nas odpowiedzialność. Chcemy uczynić z naszego regionu jeszcze bardziej konkurencyjne miejsce - mówił marszałek województwa świętokrzyskiego, Adam Jarubas.

Gościem honorowym gali był Aleksander Kwaśniewski, który zawetował projekt ustawy, w którym przewidywano utworzenie 15 województw - bez Świętokrzyskiego. Powitał go przewodniczący Sejmiku Województwa, Arkadiusz Bąk.

- Bardzo cieszymy się z pana obecności właśnie dziś. Gdy rozstrzygały się losy naszego województwa 20 lat temu, powiedział pan, że to nie są decyzje o mapach, tylko decyzje o ludziach i ci

ludzie, są dziś na tej sali, dziękują panu. Tak jak pan prezydent ma świętokrzyskie w sercu, tak dziś widać, że pan prezydent jest w sercach mieszkańców świętokrzyskiego. Dziś świętujemy szczęśliwi, że nie zawiedliśmy zaufania - powiedział Arkadiusz Bąk.

Warszawski Klub Przyjaciół Ziemi Kieleckiej uhonorował podczas gali okolicznościowym wyróżnieniem marszałka województwa świętokrzyskiego, Adama Jarubasa.

- My czasem patrzymy na Ziemię Kielecką jak emigranci, dokładniej niż ci, którzy są na miejscu, bo oni przyzwyczajają się do ogromnych zmian, które zachodzą w województwie świętokrzyskim. Marszałek Adam Jarubas już 12 lat piastuje swój urząd i chcemy go dziś nagrodzić za wybitne zasługi w rozwoju województwa - mówił **Wiesław Osuchowski**.

Ważnym punktem gali była ceremonia wymiany Sztandaru Województwa Świętokrzyskiego. Poprzedni, zasłużony sztandar Województwa Świętokrzyskiego ze względu na szczególne znaczenie trafi na honorowe miejsce, a zastąpi go nowy, zgodny z wzorem usankcjonowanym uchwałą Sejmiku.

Po niej nastąpiło wręczenie Odznak Honorowych Województwa Świętokrzyskiego. Mają one charakter elitarny, również z powodu ograniczonej do dziesięciu liczby odznaczeń, jakie mogą być nadane w każdym roku.

Dotychczas przyznanych zostało 28, a podczas gali liczba ta zwiększyła się o kolejne 10 odznaczeń. Jedną z nich otrzymał właśnie Aleksander Kwaśniewski.



Gala była okazją do podziękowania tym, którzy walczyli o województwo



10 osób otrzymało Odznaki Honorowe Województwa Świętokrzyskiego

- Dobre emocje wróciły. 20 lat minęło, a te obrazy i państwa aplauz przywołał uczucie sprzed wielu lat, gdy toczyliśmy bój w słusznej sprawie, bo nie ma ojczyzny bez Kielecczyny. Województwo świętokrzyskie udowodnia każdego dnia, że to prawo do samostanowienia wam się po prostu należało. Wdzięczność w polityce to towar o najkrótszej dacie ważności i cieszyć się, że pamiętacie o tej walce 20 lat temu. Nie miałem wtedy wątpliwości, że samorządność w Polsce trzeba rozwijać. Nie można dziś wierzyć tym, którzy mówią, że nasz kraj jest w ruinie. Dobrze pamiętamy, że zmiany zaczęły się w 1989 roku, gdy obywatele powiedzieli ówczesnej władzy, że chcą prawdziwej demokracji. Samorządność to jedno z największych źródeł sukcesu, które odniósł nasz kraj od tamtego czasu. Widziałem zaangażowanie i determinację mieszkańców Kielecczyny do rządzenia się na swoim. Dziś za te 20 lat należą wam się ogromne słowa podziękowania. Decyzja o wecie była wówczas dla mnie trudna, ale jestem wam wdzięczny za to, że nie zawiedliście mnie. Wszystkim tym, którzy tworzą dzisiejsze Świętokrzyskie życzę powodzenia - powiedział **Aleksander Kwaśniewski**.

W gronie osób uhonorowanych Odznaką znaleźli się również: Zdzisław Dobrut - weteran walk o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej, współtwórca „Świętokrzyskiego programu szpitali przyjazne kombatanom”, Stanisław Szczepaniak - promujący w świecie polską myśl techniczną, wynalazki i innowacje, Alfred Domagalski - były prezes Zarządu Krajowej Rady

Spółdzielczej, Józef Szczepańczyk - marszałek województwa świętokrzyskiego w latach 1998-2001, Franciszek Wołodźko - radny Sejmiku w latach 1998-2006, członek Zarządu Województwa, wicemarszałek województwa, a w latach 2006-2008 marszałek województwa świętokrzyskiego; Tadeusz Kurek - artysta, który od ponad 60 lat tworzy prace w technice malarstwa akrylowego, olejnego, ściennego, rzeźby, projektuje meble, wykonuje medale; Kazimierz Wroński, społecznik i popularyzator wiedzy historycznej; Adam Kocerba - nauczyciel, muzyk, florysta, dokumentuje muzykę ludową naszego regionu; Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Świętokrzyskiego - niekwestionowany lider wśród ROT-ów w Polsce w realizacji projektów turystycznych. Może być ona nadawana osobom fizycznym i prawnym, organizacjom społecznym, związkom zawodowym, pracodawcom, instytucjom, jednostkom samorządu terytorialnego, miejscowościom oraz innym podmiotom za szczególne osiągnięcia dla Województwa Świętokrzyskiego.

W salach Filharmonii Świętokrzyskiej podziwiać można było wystawę „Dwie dekady Świętokrzyskiego w obiektywie”, przedstawiającą walkę o powstanie naszego regionu w 1998 roku oraz zmiany, jakie zaszły w nim w ciągu ostatnich 20 lat.

W gali nie wzięli udziału wszyscy radni sejmiku województwa - uchwałę o nieuczestniczeniu w niej podjęli radni klubu Prawa i Sprawiedliwości.

**Mateusz Cieślcki**

# Przedmioty z duszą

W świat sztuki wprowadziły ją dwie kobiety. To ich domy ukształtowały jej pasję. Od 30 lat uszczęśliwia ludzi, sprzedając im antyki: obrazy, meble, zegary, ceramikę

**- Codzienny widok pięknego obrazu będzie nas wzbogacać, uwrażliwiać. Sztuka otwiera oczy na nowe wartości. To jest nawet większy zysk niż pieniądze - mówi Małgorzata Ostrowska-Lis, historyk sztuki, muzealnik i antykwariusz. Panią Małgorzatę dobrze znają klienci Salonu Desa usytuowanego przy głównym deptaku Kielc, na odcinku pomiędzy ulicami Dużą a Małą. To miejsce wyjątkowe, znane kielczanom od lat.**

W czasach, kiedy nabywamy coraz więcej nowych przedmiotów, antyki stały się przedmiotami szczególnie wyjątkowymi. Dla niektórych to element codziennego życia. Przekonać się o tym można odwiedzając kielecki Salon Desa, gdzie spotkać można dzieła sztuki i elementy wystroju wnętrz, które chwytają za serce. - Miłośnicy sztuki nie wyobrażają sobie aranżacji swoich wnętrz współczesnymi meblami i dodatkami. Cenią sobie solidność przedwojennych warsztatów, estetykę wykonania, a także trwałość materiałów. Antyki im starsze, tym bardziej pożądane. Kupując rzeczy w dawnych stylach, mamy również pewność, że za kilkadziesiąt lat nie wyjdą one z mody - mówi **Małgorzata Ostrowska-Lis**, która przez kilkanaście lat prowadziła najbardziej znany sklep z antykami w Kielcach, jest także jedynym w regionie rzeczoznawcą w dziedzinie sztuki.

Potrzeba kupowania i posiadania antyków wynika z kilku powodów. - Zazwyczaj, zwłaszcza w odniesieniu do drobnych przedmiotów, jest to chęć uzupełnienia swojej niedawno założonej lub odziedziczonej po rodzinie kolekcji - mówi. - Stare przedmioty dla wielu ludzi mają znaczenie sentymentalne, pozwalają na chwilę zatrzymać czas i cofnąć się pamięcią do lat dzieciństwa i swojej młodości. Ta prawidłowość dotyczy głównie przedmiotów użytkowych, takich jak meble, lampy, serwisy porcelanowe, jednak znaleźć wśród nich można i takie, które w chwili

obecnej pozbawione są wartości funkcjonalnej - dodaje.

Antyki gromadzi się również w celach reprezentacyjnych. - Poprzez przedmioty o charakterze historycznym wiele grup społeczno-zawodowych utożsamia się z regionami swojego pochodzenia lub wykonywanego zawodu. Należą do nich na przykład adwokaci i radcy prawni, którzy do dekoracji swoich kancelarii chętnie wybierają przedmioty charakterystyczne dla miasta, w którym pracują. Podkreślają tym samym swoją przynależność lokalną, zwiększając zaufanie klientów - mówi Małgorzata Ostrowska-Lis. - Kolekcjonerzy skupiają się na wybranym stylu, szukają antyków produkowanych w konkretnej manufakturze, albo takich, które pochodzą z określonego regionu - dodaje. Dla jednych ważna może być historia antyków, ich rodowód, dla innych gatunki drewna, z jakiego zostały wykonane. Niezależnie od tego, czym kolekcjoner się kieruje, poszukiwania antyków do kolekcji to zawsze pasjonujące i wciągające wyzwanie.

Kupujący antyki często obdarowują nimi bliskich lub znajomych. - Przeważnie są to osoby starsze, które znają się na rzeczy i potrafią wypatrzeć prawdziwe perełki. Jeśli ktoś waha się, co kupić np. w prezencie urodzinowym czy ślubnym zawsze zachęcam, aby był to obraz. Pieniądze nie stanowią pamiątki, natomiast obraz zawsze będzie się kojarzył z danym wydarzeniem. Może to będzie początek prywatnego zbioru? Codzienny widok pięknego obrazu może nas wzbogacać, uwrażliwiać. Sztuka otwiera oczy na nowe wartości. To jest, moim zdaniem, nawet większy zysk niż pieniądze - mówi.

## Życie z klasą

- Bez żywych wzorów trudno rozwinąć w sobie pasję kolekcjonerską - mówi Małgorzata Ostrowska-Lis, która starymi obrazami, meblami i przedmiotami otacza się na co dzień, nie tylko zawodowo. - W świat sztuki wprowadziła mnie moja mama, podróżując i zabie-



Małgorzata Ostrowska-Lis: historyk, muzealnik, antykwariusz, rzeczoznawca w dziedzinie sztuki

rając do muzeów już w dzieciństwie. Dla mnie jako małej dziewczynki było to wielkie przeżycie - wspomina. - Mama przyjaźniła się z panem Mieczysławem Nowakiem, a jemu bliskie było środowisko malarzy kieleckich. Na ślub otrzymała od niego piękny obraz, który mam do dziś. Pan Nowak prowadził pierwszy prywatny antykwariat w Kielcach. Było to miejsce spotkań intelektualistów i artystów. Jego siostrą była Irena Jopowicz, moja matka chrzestna, wielkiej klasy osoba. Dzięki chrzestnej i mojej mamie poznałam wielu szlachetnych i wartościowych ludzi, dobrych malarzy. To mnie ukierunkowało - podkreśla.

Miłość do sztuki przerodziła się w pasję zawodową. - Zaraz po uzyskaniu dyplomu rozpoczęłam pracę w muzeum. Kochałam to, muzealnictwo wciąż jest mi bardzo bliskie - mówi Małgorzata Ostrowska-Lis. - Pracowałam również przy konserwacji zabytków, tworząc dokumentację naukowo-historyczną obiektów z terenu województwa. Do czasu aż zostałam szefową Salonu Desa w Kielcach.

Desa - Dzieła Sztuki i Antyki jest najstarszą firmą w Polsce, obecną na rynku nieprzerwanie od 1950 roku. Prowadzi ona działalność handlową i kulturotwórczą, zabezpiecza cenne dzieła sztuki dla zbiorów muzealnych, prowadzi promocję dzieł sztuki współczesnej i jej twórców poprzez prezentacje wystaw w kraju i za granicą. Salon Desa w Kielcach istnieje od 1983 roku, aktualnie usytuowany jest przy ul. Sienkiewicza, pomiędzy ulicami Dużą a Małą.

- Nasz salon ma w ofercie malarstwo polskie i obce z okresu od końca XIX wieku do czasów współczesnych, meble, zegary, ceramikę, szkło, srebra, platerę, biżuterię dawną i współczesną, biżuterię artystyczną, broń białą, przedmioty numizmatyczne i falerystyczne. Świadczymy też usługi w zakresie wyceny dzieł sztuki i antyków - wylicza. - Antyków jest w tej chwili coraz mniej. W Kielcach nie mieliśmy silnego mieszczaństwa czy arystokracji, które generowałyby masowy popyt na obrazy, meble, zegary, szkło czy artystyczne oprawy książek. Wiele dzieł pozostaje też w rękach osób prywatnych. Mimo to mamy kilka cennych obrazów m.in. Ryszarda i Stanisława Praussów, braci bliźniaków związanych z Kielecczyzną. Dużo miejsca w ich pracach zajmowały Kielce i Góry Świętokrzyskie oraz tematyka historyczna. Ryszard jeździł także na Śląsk, malując tamtejsze zabytki. Byli to bardzo popularni i szanowani malarze. Większość kielczan mających obrazy Praussów nie chce się z nimi rozstać.

- Mimo że otaczanie się sztuką nie należy do polskiego stylu życia, wciąż mamy chętnych na porcelanę. Zainteresowaniem cieszy się także rzemiosło artystyczne. Zbieracze poszukują polskich sreber, wyrobów tzw. Carskiej Rosji, szkła secesyjnego. Trudniej znaleźć amatora na meble, z reguły nie mamy na nie miejsca. Jednak te z okresu międzywojennego dobrze komponują się we współczesnych wnętrzach - mówi Małgorzata Ostrowska-Lis.

## Antyki mają duszę

Nawet najdroższe przedmioty produkowane masowo w fabrykach, będą zawsze po prostu drogimi, designerskimi przedmiotami. Ale już np. zestaw do jadalni, przy którym spożywali zupę wymieniani w opracowaniach historycznych szlachcice, ma zupełnie inną, pozamaterialną wartość. Podobnie meble, które dziedziczy się z pokolenia na pokolenie, są wyraźnym łącznikiem między nami, a naszymi przodkami. Budują naszą tożsamość, poczucie przynależności do rodziny w jej szerszym, wielopokoleniowym wymiarze. Antyki pełnią też ważną rolę edukacyjną. Do antykwariatu łatwiej wejść niż do muzeum. Dla wielu oznacza to pierwszy w życiu kontakt ze sztuką.

- Antykwariusz musi mieć intuicję oraz odpowiednią wiedzę obejmującą biegłość w stylach, znajomość sygnatur, technik produkcji i wiele innych - mówi Małgorzata Ostrowska-Lis. - Podróżując po świecie szybko dostrzegam wartościowe rzeczy. Kupując, zawsze sugeruję się tym, co mi się podoba, co mnie łączy za serce. Tak też doradzam moim klientom.

Nabywanie antyków przypomina raczej polowanie, często wielomiesięczne, nie są to zwykłe zakupy. - Klienci często do nas wracają, odwiedzają, nieraz są to bardzo ciekawe osoby. W tego typu pracy zawsze jest coś, co może jeszcze zaskoczyć, mimo że tyle się już w życiu widziało. Wiąza się z tym różne historie - mówi. - Przed laty, robiąc wycenę kilku przedmiotów w mieszkaniu pewnej zamożnej osoby, spotkałam piękny obraz z okresu międzywojennego. To był „Widok Jeruzolimy” Abrahama Neumanna. Wywarł na mnie ogromne wrażenie. Minęło kilkanaście lat i obraz ten trafił do nas. Byłam wzruszona, mimo że zawsze cierpię, kiedy ludzie pozbywają się pamiątek. One powinny cieszyć.

Monika Warelis



Salon Desa w Kielcach istnieje od 35 lat, obecnie usytuowany jest przy ul. Sienkiewicza

## Tam, gdzie nie ma wielkich sponsorów, również rodzą się sportowe talenty

**Sport na każdym niemal poziomie wciąż się profesjonalizuje. Z tym wiąże się koszty, które często są większą przeszkodą w rywalizacji niż konieczność codziennych treningów i wyrzeczeń. Województwo świętokrzyskie wspiera sportowców tych dyscyplin, w których na duże kontrakty sponsorskie liczyć nie można.**

Małgorzata Góral to wielokrotna medalistka mistrzostw polski w łucznicztwie w kategorii młodzieżowców i seniorów - indywidualnie i drużynowo. Jej sezon zaczyna się w kwietniu, a starty odbywają się niemal co tydzień i trwają cały weekend. Tak duża liczba zawodów - w tym zagranicznych - wiąże się z dużymi kosztami, choćby samych wyjazdów. - Z wyjazdami za granicę bywają problemy, bo są one bardzo kosztowne i nierzadko trzeba do nich dokładać z własnej kieszeni, a bywają to kwoty rzędu kilku tysięcy złotych. Teraz wróciłam z zawodów na Łotwie, na które chciałam pojechać, by rywalizować na przepisach międzynarodowych, dających więcej czasu zawodnikowi. To był bardzo dobry wyjazd ze świetną atmosferą - mówi reprezentantka Stelli Kielce.

Niestety, jak sama przyznaje, łucznicztwo, mimo iż jest jednym z najstarszych sportów i dyscypliną olimpijską, nie przyciąga wielkich sponsorów, a co za tym idzie, w istniejących warunkach musi być traktowane jako hobby. To z kolei może wpływać na ograniczenie możliwości treningu. W ubiegłym roku, na sesji sejmiku województwa, młodzi sportowcy z regionu, w tym Małgorzata Góral, otrzymali stypendia sportowe samorządu województwa. - To stypendium to całkiem spora pomoc i docenienie naszego wysiłku, podejmowanego choćby po zajęciach na uczelni czy pracy. Jestem z niego zadowolona - mówi Gosia.

W ubiegłym roku takich stypendiów przyznano 48. Wynoszą one 500-600 zł miesięcznie na osobę.

- Wspieramy młodych sportowców z naszego województwa właśnie przez takie stypendia, ale nie tylko. Mamy również system dotacji dla klubów sportowych, realizowany przez otwarte konkursy ofert, w których kluby składają do nas oferty na przykład na organizację imprez różnego szczebla czy udziału swoich zawodników w zawodach rangi krajowej. Wspieramy również nasze kluby w zakupie sprzętu sportowego dla dyscyplin indywidualnych - mówi **Jacek Kowalczyk**, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

Bardzo silnymi sportami są w naszym regionie - oprócz wspomnianego łucznicztwa, również boks, piłka ręczna, badminton czy pływanie.

- Stypendia stanowią docenienie ich sukcesów, ale również mają zachęcić ich do dalszego trenowania i pozostania w naszym województwie. Jednocześnie promujemy uprawiane przez nich sporty - dodaje Jacek Kowalczyk.

Samorząd wspiera jednak nie tylko tych, którzy odnieśli już sukcesy na arenie krajowej, ale również reprezentantów mniejszych klubów sportowych. Wie o tym Jerzy Kula, przewodniczący Rady Wojewódzkiej Ludowych Zespołów Sportowych.

- Udając się na zawody centralne, otrzymujemy wsparcie z samorządu województwa i jest to duża pomoc dla sportowców, pozwalająca im na rywalizację na arenie krajowej - mówi **Jerzy Kula**.

Nie tylko sport wyczynowy jest jednak wspierany w naszym regionie i widać już efekty popularyzacji ruchu i poprawiania kondycji fizycznej wśród mieszkańców. - Krzewimy również sport amatorski, choćby pod hasłem „od sportu do zdrowia” i widać, nawet na szczeblu wojewódzkim, że frekwencje wydarzeń sportowych z roku na rok są coraz wyższe i coraz więcej osób uprawia sport - dodaje Jerzy Kula.

**Mateusz Cieśliski**

## #na Facebooku



Dariusz Detka, dyrektor Biura Komunikacji Społecznej UMWS z pracownikami „uwalnia książki” w centrum Kielc



Sekretarz Województwa Bernard Antos świętował jubileusz regionu z jego mieszkańcami



Członek Zarządu Województwa Piotr Żołądek wręcza nagrodę Teresie Łukasik w konkursie „Smaki Regionów”



Rusza „Startup Factory”. Projekt inauguruje wicemarszałek Jan Maćkowiak



Przewodniczący Sejmiku Arkadiusz Bąk gratuluje Magdalenie Malec, która została szefową młodzieżowego sejmiku



Jubileuszowym tortem częstowali mieszkańców: Adam Jarubas, Jan Maćkowiak, Agata Binkowska



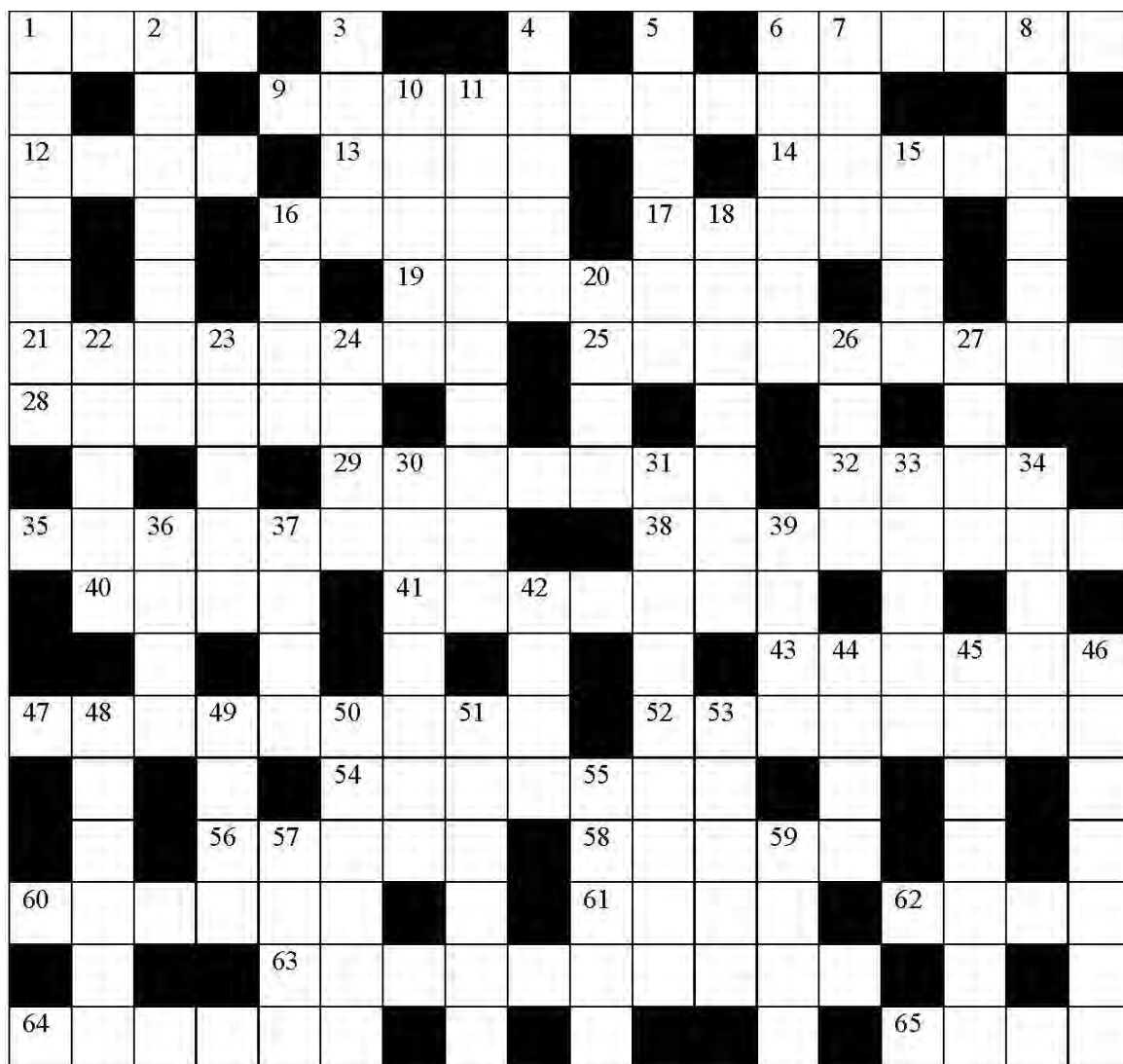
Młodzi, utalentowani sportowcy z regionu po wręczeniu stypendiów podczas sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego



Wypożyczalnia rowerów ruszyła w sanatorium „Krystyna” w Busku-Zdroju - informuje Grzegorz Gałuszka



„Świętokrzyskie czaruje” Ewelina Bień, Ewa Kapel-Sniowska i Ewa Turas na pikniku z okazji 20-lecia regionu



**POZIOMO.** 1. wypływa z jeziora Roś. 6. życzenie na piśmie. 9. nazwa hitlerowskiego planu agresji na ZSRR. 12. matka chrzestna, kumoszka. 13. ptak z rodziny kukułki. 14. akacja rosnąca w Australii. 16. okularnik, naja. 17. skała, kwarcowa forma granitu. 19. specjalista w zakresie rolnictwa. 21. sznur z uchwytami do skakania. 25. wieś w pobliżu Gorlic. 28. japońska sztuka walki. 29. stanowi podstawę obliczeń produktywności biologicznej. 32. część twarzy. 35. kruche ciastko. 38. Dolne i Górne w Bieszczadach. 40. stop żelaza. 41. łopata używana przez saperów. 43. Paulos, grecki śpiewak operowy. 47. zielony barwnik. 52. zasada purynowa w tkankach roślinnych i zwierzęcych. 54. odpowiednik. 56. Irving, pisarz amerykański. 58. wyspa grecka na Morzu Jońskim. 60. zapowiedzacz telewizyjny. 61. iskra. 62. wyspa koralowa. 63. grzyb podstawczak, surojadka. 64. obzar-tuch. 65. przedmiot dany w zastaw.

**PIONOWO.** 1. aplauz. 2. służy do przygotowania herbaty. 3. skóra cielęca lub końska. 4. srebrna moneta, środek płatniczy od XVI w. 5. bierwiono. 6. religijne pieśni hebrajskie. 7. żona radży. 8. nazwa dębu w Zagnańsku. 10. owad pasożytniczy. 11. owoc z drzewa cytrusowego z rutowatych. 15. wulkan na Sycylii. 16. birmańska moneta. 18. odbłask, poświęta. 20. miejscowość na trasie Włoszczowa - Nagłowice. 22. miasto i port nad zatoką Mała Syrta (Tunezja). 23. bywa drobna i gruboziarnista. 24. wg. mitologii babilońskiej bóg pisarzy. 26. wawrzyn. 27. partytura. 30. urządzenie składające się z telefonu i dyktafonu. 31. drapieżnik z rodziny łasz. 33. bezdźwięczna mowa. 34. pochodził stamtąd Tomasz, teolog katolicki. 36. fason, rodzaj. 37. porządek na statku. 39. waga opakowania. 42. ziemia uprawna. 44. dziewczynka z „Zielonego Wzgórza”. 45. trawa, wartościowa pasza. 46. lata w chmurach np. II. 48. ptak z rodziny jastrzębiowatych. 49. miasto nad Irtyszem. 50. deska okorowana. 51. Henry, namiestnik Irlandii (1650). 53. początek wyścigu. 55. szczenię lisa. 57. lud w pn. - wsch. części Ugandy. 59. śliwodaktyl. Krzyżówkę przygotował **Władysław Działak**.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy wysłać na adres: **Biurowo Komunikacji Społecznej, Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, 25-516 Kielce, aleja IX Wieków Kielc 3**. Czekamy do 16 lipca br.

Upominek za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w poprzednim wydaniu „Naszego Regionu” otrzymuje **pani Karolina Niecarz**. Prosimy o kontakt: 41 248 18 20, wew. 406.

## Co to za miejsce? Konkurs



Państwa zadaniem jest odgadnięcie, gdzie możemy ujrzeć taki widok szybując nad Świętokrzyskiem. Odpowiedzi prosimy nadsyłać listownie na adres redakcji „Naszego Regionu” do 16 lipca 2018 roku. Nagrody czekają! Miło nam poinformować, że upominek za poprawną odpowiedź dotyczącą fotografii opublikowanej w „Naszym Regionie” nr 5 (137)/2018 otrzymuje pan Jan Boreń. Na zdjęciu znajdował się most na Wiśle w Polańcu. Prosimy pana o kontakt z redakcją pod nr tel. 41 248 18 20, wew. 406.

## Wielkie Arkana



Gdyby gminny skarbnik Eleonora Kawior wiedziała jak zakończy się to zorganizowane przez Wójta spotkanie z okazji jubileuszu dwudziestolecia naszego województwa, na pewno nie zabrałaby tego wieczoru kart tarota do Urzędu Gminy. Ale zabrała. Bo nie tylko jako wybitna specjalistka od arytmetyki, demon rocznych budżetów i dalej lampa przetargów, ale też jako wamp numerologii, chiromancji, horoskopów i czarnych kotów - od wielu lat uświetniała wróżbami nieformalne spotkania w Urzędzie.

Tak i teraz; po życzeniach od Wójta wiekistej szczęśliwości dla mieszkańców gminy i województwa, herbacie z cukrem i napoleonce, po tradycyjnej lampce szampana i tradycyjnej lampce wyrobu spirytusowego wyprodukowanego przez Zaspianego Stefana w czasie czerwcowych, bezsennych nocy, Eleonora rozłożyła tarota na przydzielonym stole. Z napiętymi najwyższym oczekiwaniem twarzami stłoczyli się naokoło - Wójt z małżonką i jego osobista sekretarka czyli Eulalia Osa w Pasie (przystrojona zwyczajowo w karkołomnie wąski pasek materiału udający mini spódniczkę), i Zaspiany Stefan, i Bronisława Nokturn, i Zenon Pożycz Dwa Złote, i sekretarz gminy - Anzelm Nie Mam Czasu i, ma się rozumieć, wszyscy gminni radni.

- Widzę wielkie pieniądze - Eleonora Kawior wpatrywała się w karty. - Wielkie. Zdobędzie je jakiś postawny brunet...  
- Jak nic chodzi o ciebie! - pisała Wójtowa szarpając rękaw małżonki.  
- Ten brunet to na pewno ty!  
- Gdzie tam... Wójt jest przecież spakowany. I trochę łysy - mruknął pod nosem Zaspiany Stefan, lecz zaraz umilkł pod miążdzącym spojrzeniem Wójtowej.

- Te pieniądze z Unii Europejskiej będą, brunet załatwi je dla Gminy - skupiona niczym saper rozbrajający handgranat kontynuowała przepowiednię Eleonora. Wójtowa spoglądała na męża z wyrzutem. - Widzę przy nim kobietę. Młodą i ładną. Karty pokazują i drugą kobietę, starszą. I, że tak powiem, brzydszą... Pomiędzy nimi ten brunet. Brunet będzie musiał wybrać. Zostać ze starszą, czy odejść do młodszej. Karty mówią, że niedługo ten wybór się dokona.

Gminny skarbnik Eleonora Kawior przerwała wieszczą mowę i popatrywała z lękiem na słuchaczy pochylonych w mil-

czeniu nad usłanym kartami stołem. Osobista sekretarka gospodarza Gminy, Eulalia Osa w Pasie jęła rozglądać się na boki, obsesyjnie poprawiać skąpy strój i przestępować z nogi na nogę. Wójt zaniósł się astmatycznym kaszlem, nerwowo chrząknął, oddalił o trzy kroki od małżonki, po czym w sali zapanowała arktyczna cisza. Wójtowa niebezpiecznie bladła, jej gigantyczna pierś to wznosiła się to opadała, a na czole wystąpiły ogromne jak zęzioro Bajkał, krople potu.

- No, pani Eleonoro - Wójt pierwszy otrząsnął się z załamania nerwowego. - A może coś o Regionalnym Programie Operacyjnym tarot mówi? Albo o roli samorządu terytorialnego w procesie rozwijania klastrow przedsiębiorczości z kart by nam pani wyczytała? To są dopiero ciekawe sprawy! Nieprawdaz państwo radni? - Wójt gorączkowo poszukiwał akceptacji w twarzach zgromadzonych.

I wtedy stało się to, co się stać musiało. Wójtowa zaciągnęła do płuc niepolityczną ilość powietrza i na pół minuty zdała się przestać oddychać. Na czole i imponującym karku wystąpiły żyły grubości młodych dębczaków, a twarz przybrała barwę kwasu burakowego po wzdolisku. Kiedy wszyscy byli już przekonani o potrzebie podjęcia natychmiastowej reanimacji, małżonka gospodarza gminy wypuściła z otchłamy trzewi resztki dwutlenku węgla i ryknęła:

- Bawidamku wypindrzonych anorektyczek! Dam ci takie klastry przedsiębiorczości, że nawet program operacyjny nie pomoże! - Wójtowa zbliżyła się do Wójta na niebezpieczną odległość. - Na kolana przede mną! Na kolana!

Wójtom naoglany przesywającym spojrzaniem przerażonych radnych uklęknął przed kolumnami nóg żony. Eulalia Osa w Pasie taktycznie wycofała się z sali.

- A teraz całuj - Wójtowa wyciągnęła męskularną rękę, a Wójt wpił w nią drzące usta. - Całuj i bij się w piersi! Wybaczam ci, boś nie wiedział co czynił, omamiony przez tę Stonkę, Osę, czy jak jej tam! A teraz do domu!

- A może pani Eleonoro coś o Urzędzie Gminy by nam pani wywróżyla - Zenon Pożycz Dwa Złote przerwał w końcu zalegającą od kilku minut, ciężką jak krok rezerwisty, ciszę. - Tak coś konkretnego by pani przepowiedziała...

- Premie będą wypłacone dwa tygodnie wcześniej, niż planowano - burknęła Eleonora składając karty.

- I to jest przepowiednia! Ale czy to pewne?

- Pewnie, że pewne - rzuciła opryskliwie. - Jestem w końcu gminnym skarbnikiem.

Miał rację Mircea Eliade, miał rację Herbert. Jesteśmy, mimo wszystko, społeczeństwem zaangażowanym. Magia i gnoza kwitną jak nigdy.

Sołtys Julian

**Wydawca:** Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, 25-516 Kielce, aleja IX Wieków Kielc 3

**Redakcja:** Biuro Komunikacji Społecznej, tel. 41 248 18 20 (wew. 406) [www.sejmik.kielce.pl](http://www.sejmik.kielce.pl) email: [nasz.region@sejmik.kielce.pl](mailto:nasz.region@sejmik.kielce.pl)

**Redaktor Naczelny:** Dariusz Detka

**Sekretarz redakcji:** Robert Siwiec

**Redaguje zespół:** Małgorzata Niewczas-Sochacka, Paulina Strojna